Spotkanie J. Zasady z poznańskimi dziennikarzami

Ī sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada przyjął wczoraj przedstawicieli Zarzą-Oddziału Poznańskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Podczas spotkania, w którym uczestniczyli także se-kretarz KW Romuald Jezierski oraz kierownik Wydziału Kultury KW Propagandy i Marian Jakubowicz, przewod-niczący Zarządu SDP red. Stanislaw Garczarczyk poinformował o aktualnej pracy i zamierzeniach SDP oraz o niektórych problemach nurtują-cych środowisko dziennikarskie Poznania. Przewodniczą-cy poszczególnych klubów i sekcji twórczych Stowarzysze nia przedstawili następnie konkretne plany działania.

I sekretarz KW pozytywnie ocenił zamierzenia Zarządu SDP jak i poszczególnych klubów i sekcji stwierdzajac, że inicjatywy Stowarzyszenia odpowiadają aktualnym działaniom partii. J. Zasada poinformował także przedstawicieli poznańskiego środowiska dziennikarskiego o bieżących pracach kierownictwa KW

Na zdjęciu, przedstawiciele poznańskich redakcji podczas rozmowy z I sekretarzem KW PZPR - Jerzym Zasadą (z prawej). Fot. — E. Kitzmann

wódzkich partii.

Politycznego KC PZPR, wice-

prezes Rady Ministrów - Mie

czysław Jagielski oraz członek

Prezydium, sekretarz NK ZSL

- Emil Kołodziej, przewodni-czył sekretarz KC PZPR -

Nie przypadkowo zadania

obu resortów omawiano jedno

cześnie. Od rezultatów produk cyjnych zarówno rolnictwa jak

i przemysłu spożywczego zale-

Polsko-holenderskie

spotkanie dyskusyjne

i współpracy w Europie, a tak-

że omówieniu stosunków dwu-

2-dniowe, polsko-holenderskie

rozpoczęło się wczoraj w pała-

cyku MSZ w Warszawie. W

obradach biora udział parla-

mentarzyści, naukowcy, a tak-że dziennikarze obu krajów

zajmujący się problematyką

Delegacji polskiej przewod-

niczy dyrektor Polskiego Insty-

tutu Spraw Międzynarodo-wych – dr Ryszard Frelek,

stronie holenderskiej - dyrek-

tor Instytutu im. Johna Kenne-

dy'ego w Tilburgu - Frans Alting von Geusau. (PAP)

dyskusyjne, które

stronnych poświęcone

międzynarodową.

Problemom bezpieczeństwa

Kazimierz Barcikowski.

Zadania rolnictwa

i przemysłu spozywczego

Narada sekretarzy rolnych w KC PZPR

Główne zadania rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i skupu w bieżącym roku, uwzględniające potrzebę lepsze-

go zaopatrzenia rynku w płody rolne i artykuły spożywcze, a zwiaszcza w mięso i jego przetwory, były 18 bm. tematem narady w KC PZPR sekretarzy rolnych Komitetów Woje-

Naradzie, w której uczestni- ku zaopatrzenia rynku w arty czyli zastępca członka Biura kuły spożywcze. Kierując się

żeć będzie poprawa w tym ro- siągnięcia w br. wzrostu w po

zaleceniami VII Plenum KC PZPR rolnictwo podjelo nie-

zbędne środki, zmierzające -

jak zapewnił minister tego re-

sortu - Józef Okuniewski -

przede wszystkim do odbudo-wy pogłowia bydła i trzody

chlewnej, a tym samym do po-

większenia dostaw żywca dla

państwa jeszcze w tym roku. Cały wysiłek rolników, służby

rolnej zmierzać będzie do o-

równaniu do ub. roku pogłowia trzody chlewnej o 4 — ponad 5 proc., bydła o ponad 2 proc.,

w tym krów o półtora proc., a produkcji mleka przynaj-

mniej o ponad 2 proc.

Wzrost produkcji zwierzęcej jest
nie tylko głównym zadaniem na
bieżący rok, ale także podstawowym kierunkiem działania rol-

nictwa na lata następne. Toteż u-rzeczywistnienie tych zamierzeń

wymagać będzie koncentracji dzia łania na tym odcinku nie tylko rolników, ale służby rolnej i rad narodowych. Zwiększone zadania

w produkcji zwierzęcej powodują też konieczność szybszego niż do-

tychczas podnoszenia produkcji

Z kolei przemysł spożywczy - jak stwierdził min. Stani-

sław Gucwa - podjął wysiłki

mające na celu zabezpieczenie

sprawnego i terminowego sku

pu płodów i surowców rolnych,

przede wszystkim zmierzając

do skupienia możliwie jak naj większych ilości zwierząt rzeź-

Z ważniejszych artykulów za-

mierza się w br. zwiększyć na ry nek dostawy przede wszystkim

mięsa i jego przetworów, drobiu i przetworów z drobiu, tłuszczów

zwierzęcych, margaryny, masła i

nych, drobiu, jaj i mleka.



POZNAÑ WTOREK 19 STYCZNIA

Wydanie AR Rok wyd. XXVII Nr 15 [8368] Cene 50 gr

Ważna rola komisji rozjemczych w ochronie praworządności

ściśle związany z nasiloną ostatnio dyskusją o praworządności w stosunkach pracy i nadzorze związkowym nad przestrze ganiem przepisów w tych sprawach. Był on 18 bm. przedmio tem obrad Komisji Ustawodawstwa Pracy CRZZ.

ter dyskusyjny, w niektórych **powstania** oraz uproszczony sprawach — kontrowersyjny. tryb rozpatrywania spraw. Osiągnięto jednak zgodność co do generalnej oceny pracy komisji rozjemczych: 16 lat istnie nia potwierdziło ważną rolę tych organów w ochronie praworządności oraz wychowaniu w środowisku pracy. Na skuteczne pełnienie tych funkcji pozwala im możliwość rozstrzy

Przebieg obrad miał charak- gania sporów w miejscu jego tryb rozpatrywania spraw. Równocześnie, zdaniem dysku-tantów, dojrzała konieczność nowelizacji przepisów regulujących ich działalność, niezmie nianych od 1954 r.

Komisji rozjemczych jest ponad 8 tys. Co roku pracownicy kierują do nich ok. 22 tys. wniosków. W większości spraw komisje przyznają słuszność pracownikowi. Równocześnie instancji związkowych wpływa rocznie 40 tys. pisemnych skarg i zażaleń, z rych większość też załatwia się pozytywnie dla pracowników. Zestawienie tych liczb jest sygnałem niedoskonałości nadzoru nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy, świadczy, że pracownicy często nie wiedzą o możliwości załatwienia swoich roszczeń w zakładzie. Z drugiej strony niezmien na niemal od lat liczba spraw wpływających do instancji związkowych i komisji rozjem czych, i to w większości zasadnych, nie najlepiej świadczy o respektowaniu przepisów prawa pracy przez administrację gospodarczą, co szczególnie razi na tle stalego postępu ustawodawstwa pracy.

Wśród sporów rozpatrywa-roszczenia związane z wynagro dzeniem za pracę. Druga grupa spraw — to zwolnienia z pracy, głównie za wypowiedze niem. Rosnąca liczba spraw tego rodzaju wynika m. in. z nie dość wyraźnie sprecyzowanej w niektórych branżach roli rady zakładowej przy zwalnianiu pracowników. Za niezbędne uznali więc uczestnicy obrad powszechne wprowadzenie zasady, że nie opinia, ale zgoda rady zakładowej jest warunkiem wypowiedzenia.

Krytycznie oceniono dotychczasowy nadzór instancji związ kowych nad działalnością komisji. Powinny one udzielić im

Podpisanie umowy ZSRR

W poniedziałek, 18 bm., w alacu Kultury i Nauki, podpisano plan współpracy głównych dziedzinach nauki i techniki między Polską Akademia Nauk a Akademia Nauk Związku Radzieckiego oraz protokół o współpracy naukowej na lata 1971-1972.

systematycznej pomocy instruk tażowej i szkoleniowej. Nie wy korzystanym, a niezwykle waż nym polem działania instancji związkowych, jest wyciąganie orzeczeń komisji rozjemczych wniosków natury uogólniającej, pomocnych w likwidacji źródeł konfliktów w zakładach pracy. (PAP)

Sesja budżetowo-gospodarcza WRN

W gmachu Prezydium WRN w Poznariu przy ul. Stalingradzkiej obradować będzie dzisiaj VIII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównym punktem porządku dziennego bedzie przyjęcie uchwały w spraplanu i budżetu województwa poznańskiego na rok 1971. Sesja podejmie również uchwałę w sprawie planu pracy WRN na rok bieżący oraz zatwierdzi po dobne plany dla wszystkich komisji problemowych, Kon wentu Seniorów oraz Prezy dium WRN.

Głównym problemom będacym przedmiotem sesji WRN poświecamy komen-

Aktywność partyzantów na froncie indochińskim

Na Pólwyspie Indochińskim nie ustają walki. W Wietnamie Południowym w nocy z niedzieli na poniedziałek party-zanci przeprowadzili ataki na pozycje reżimowe w delcie

Ostrzelali oni z moździerzy strefę miasta Rach Gia leżącego w odległości 185 km na południowy zachód od Sajgonu oraz rejony miejscowości Cai Lay usytuowanej o 74 km na poludniowy zachód od Saj-

Jednocześnie w Sajgonie rze cznik wojskowy USA podał, że partyzanci zestrzelili w nie dzielę dwa śmigłowce amery-kańskie. Jeden z nich został strącony w delcie Mekongu w pobliżu granicy kambodżań-skiej, a drugi w prowincji Thua Thien na północy kraju. Jeden Amerykanin zginął, 4 zostało rannych.

Południowowietnamska Agen cja Sił Wyzwoleńczych informuje o sukcesach patriotów w prowincji Tay Ninh. W czasie walk 10 i 11 bm. sily partyzanckie zniszczyły tam 62 pojazdy wojskowe przeciwnika, zestrzeliły 8 samolotów, wyeli minowały z walki kilkuset żoł nierzy armii sajgońskiej, a tak że zdobyły znaczne ilości bro-

Walki trwają również na te renie Kambodży. Agencja Reu tera podaje, że partyzanci og-niem karabinów i moździerzy ostrzelali w nocy z niedzieli na poniedziałek rejon miejsco

cie przedstawiające Ziemię i

Obecnie samobieżny pojazd

znajduje się w odległości 10

metrów od członu lądującego. Ogółem "Lunochod" przebył od chwili startu odległość 3.593 metrów. (PAP)

człon lądujący.

wości Kompong Speu przy dro dze nr 4, gdzie znajduje się siedziba dowództwa ugrupowań wojsk generała Lon Nola i reżimu sajgońskiego. Jak wiadomo, te polączone siły roz operację militarna wzdłuż tej drogi wiodącej z portu morskiego Kompong Som do Phnom Penh. (PAP)

Rozmowy organizacji palestyńskich

W niedzielę rozpoczęły się rozmowy między przedstawi-cielami Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Pa lestyny i Ludowym Frontem Wyzwolenia Palestyny dr. Habasza, który odrzuca porozu-mienie zawarte 13 stycznia między OWP a armią jordańską. Członkowie Komitetu Cen tralnego starają się skłonić kierownictwo Ludowego Frontu, by zmieniło swe stanowisko i zaakceptowało warunki nowego porozumienia. Negocjacje toczą się przy drzwiach zam-kniętych poza Ammanem.

Agencja AP, nawiązując do negocjacji między Organizacją Wyzwolenia Pa-lestyny, a Ludowym Fron-tem Wyzwolenia Palestyny donosi że ta ostatnia organizacja potwierdziła w poniew Bejrucie Front stwierdza jednak, że nie zamierza wystę pować zbrojnie przeciwko organizacji el Fatah na której czele stoi Jaser Arafat.

El Fatah otwarcie zagroziła użyciem broni przeciwko człon kom milicji Frontu, jeśli nie podporządkują się oni postanowieniom nowego układu zawartego z armią jordańską. Układ ten przewiduje, że milicja palestyńska ma być rozbrojona do 21 stycznia. (PAP)

w pobliże "Łuny" 17i)

Korespondent Agencji TASS doniósł w poniedziałek z Ośrodka Zdalnej Lączności Kos micznej:

"Lunochod-1" doprowadzony został do wyznaczonego punktu na powierzchni Księżyca - miejsca wylądowania automatycznej stacji "Luna-17". Celem tej operacji było sprawdzenie dokładności i nie zawodności urządzeń sterujących. Eksperyment zakończono z wielką dokładnością w poniedziałek podczas kolejnego seansu łączności, jaki odbył się między godziną 0.30 a godziną 4,45 czasu moskiewskie-

W początkowej fazie poniedziałkowego seansu samobieżny aparat przejechał w poprzek stare koleiny i skierował się ku członowi lądującemu sta "Luna-17" z nowego kierunku. Pokonał przy tym kilka kraterów o średnicy ponad 20 metrów, których zbocza nachy lone były pod katem do 15 stopni. Pod koniec seansu otrzymano panoramiczne zdjęPo zajściach w Belfaście



PAN — Akademia Nauk

Rozmowa z ambasadorem

Przewodniczacy Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjał w po-niedziałek na Kremlu ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej, Liw Sin-ciana, Kosygin i Liu Sin-cian odbyli rozmowe.

"Szczyt" arabski

Siedem krajów arabskich wypo-wiedziało sie na rzecz zwołania "szczytu" — pisze Agencja MEN "szczytu" – pisze Agenta, z Tripoli, Sa to: ZRA, Libia, Svria, Sudan, Kuwejt, Maroko i Algieria, Data ewentualnego spot-kania nie została jeszcze ustalona. Ageneja MEN przypomina, że inicjatywa zwołania takiej narady wy szła od rzadu libijskiego.

13 spotkanie "czwórki"

We wtorek o godz. 9.30 GMT roz-pocznie się koleine. 13 spotkanie ambasodorów 4 wielkich mocarstw – ZSRR. USA. W. Brytanii i Fran-cii – w sprawie uregulowania pro blemu Berlina Zachodniego – za-

WARRANDARANDARANDARANDARAN WARRANDARAN komunikowano oficjalnie w poniedziałek. Posiedzenie to, któremu przewodniczyć bedzie ambasador USA w NRF Kenneth Rush, odbedzie sie, podobnie jak poprzednio, w gmachu byłej Sojuszniczej

Rady Kontroli w Berlinie Zachod-

U Thant zrezygnuje?

Agencia France Presse donosi, że U Thant oświadczył w poniedzia-łek, iż po roku 1971 nie bedzie spra wował funkcji sekretarza general-nego Narodów Ziednoczonych.

Apel Rady Kościołów

Komitet Centralny Swiatowej Rady Kościołów na poniedzialko-

ym posiedzeniu w Addis Abebie wym posiedzeniu w Adus Asemiejednogłośnie przyjał rezolucję wzywająca Wielka Brytanie, by wstrzymała się od sprzedaży broni Republice Południowej Afryki. Rada wyraziła równocześnie poparcie dla wysiłków kościołów an-gielskich, które prowadza walkę przeciwko zamierzeniu brytyjskie-go rzadu wznowienia dostaw bro-ni rasistom.

AAAAAAAAAAAAAAAAAAA

McGovern kandyduje

Senator George McGovern demo-krata z południowej Dakoty o-świadczył w poniedziałek, iż ubie-gać sie będzie o fotel prezydencki w wyborach 1972 r. Jest on pierw-szym politykiem amerykańskim, który postawił swa kandydature do przyszłych wyborów prezydenc kich.

Rozstrzelani za przemyt

W Teheranie rozstrzelano w po-niedziałek dwu przemytników opium. Tym samym liczba osób rozstrzelanych w Iranie za prze-myt narkotyków wzrosła do 71.

W związku z zamachami bom bowymi na urzędy i domy mieszkalne w Belfaście, stacjonujące w tym mieście woj ska brytyjskie zablokowały główne ulice, ustawiając na skrzyżowaniach samochody pancerne, aby w ten sposób utrudnić ucieczkę zamachow-

CAF - AP - telefote

N. Podgorny i A. Sadat w heluańskim kombinacie

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny w towarzystwie pre zydenta ZRA A. Sadata zwiedził w poniedziałek heluański kombinat metalurgiczny położony w odległości 30 km od Kairu. (PAP)

serów dojrzewających. Równocześnie dla stworzenia lepszych warunków rozwoju ho-19 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami większe przejaśnie-nia; mglisto. Nadal odwiłż. Tem-pertura maksymalna od plus 2 do plus 4 st. Wiatry słabe i umiar-kowane, południowo-zachodnie. dowli przewiduje się powiększe-nie w br. dla rolnictwa dostaw przemysłowych pasz treściwych.

Proces terrorystów ustaszowskich

W poniedziałek przed sądem okręgowym w Mariborze (Słowenia) rozpoczął się proces Boże Hrkacza, Ante Jurcewicza, Ivana Brekala-Anjelkowi cza i Leopolda Novaka oskarżonych o kontakty w latach 1968—69 z organizacjami ustaszowskimi w celu obalenia systemu społecznego i państwowe go w Jugosławii. Warto przypomnieć, że w 1968 r. terroryś-ci ustąszowcy dokonali zamachów bombowych w belgradz kim kinie "20 oktobar" i na dworcu kolejowym w Belgradzie. Za udział w tych zamachach Miljenko Hrkacz - brat jednego z oskarżonych w procesie mariborskim, został skazany przez sąd w Belgradzie miesiącem na karę śmierci. (PAP)

Pytania i odpowiedzi szczególnie ważne dla życia społecznego i gospodarczego

Mówią szefowie trzech resortów

Polska Agencja Prasowa zwróciła się, jak co roku, z pytaniami do ministrów kierujących resortami szczególnie ważnymi dla życia społecznego i gospodarczego. Pytania PAP

1. Jak očeniacie rezultaty czekać w waszym resorcie roz-pracy resortu w 1970 r., jakie wiązania w nowym roku? były najmocniejsze i najsłabsze punkty działalności?

2. Jakie zjawisko, fakt czy wydarzenie miały szczególnie doniosłe znaczenie dla kierowanego przez was resortu w ciągu 5-lecia (1966—70)?

3. Jaka sprawa niezałatwiona w 1970 r. powinna się do-

śmierć. 8 osób odniosło obrażenia.

ca autobusu, który

Winę za wypadek ponosi kierow-

jadący z nadmierną szybkością autobus miejski wpadł w poślizg i

wywrócił się do rowu. Kierowca wozu, 34-letni Leon Pomorski oraz

lejowym w pobliżu miejscowości Nadole (woj. wrocławskie) samo-

chód ciężarowy "jelcz" zderzył się z pociągiem osobowym zdąża-

jącym z Wrocławia do Opola. Kie

rowca oraz 9 pasażerów odniosło

Nadmierna szybkość, gesta mgła

była przyczyną zderzenia się w Bożkowie pow. Bydgoszcz auto-busu Krajowej Spółdzielni Komu-

nikacyjnej z Poznania ze stoją-cym na drodze autobusem tej sa mej spółdzielni. Ciężkie obrażenia ciała odniosło 10 osób; 5 — znaj-

duje się w szpitalu.

W Więcborku, woj. bydgoskie, autobus PKS "san" z nieustalonych jeszcze przyczyn zderzył

z cysterną z mlekiem. Kierow cysterny Alojzy Musiał zginął

na miejscu, a 18 pasażerów oraz kierowca autobusu odniosło obra

żenia. W szpitalu znajduje się 8

Przykłady tych wypadków drogo wych są poważnym ostrzeżeniem

przede wszystkim dla kierowców

autobusów, którzy powinni pamię

tać, że życie i zdrowie pasażerów

leży w ich rękach.

Na niestrzeżonym przejeździe ko

9 pasażerów odniosło obrażenia.

nie zatrzymał się przed

mimo znaku

Głos zabierają ministrowie: budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, gospodarki komunalnej oraz przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości.

Minister budownictwa i prze mysłu materiałów budowlanych — Andrzej Giersz:

1. W 1970 r. odnotowaliśmy pewną dalszą poprawę rytmiczności i terminowości wykonywania oraz przekazywania obiektów do użytku. Dotyczy to w szczególności budownictwa przemysłowego, szkolnego i szpitalnego.

Rok ubiegły przyniósł dalszy, ale nadal niedostateczny jeszcze ponadal niedostateczny jeszcze stęp w dziedzinie poprawy projektowania i funkcjonalności rozwiązań budownictwa mieszkaniowego. Postęp charakteryzuje się m. in. znacznym zmniejszeniem liczby budynków z "ślepymi" kuchniami i powiększeniem średniej wielkości

2. Bez watpienia — postępujące uprzemysłowienie budownictwa. Rozwój nowych technologii wybudownictwa. twarzania elementów budynków i przejście na metodę ich montażu, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym, zdecydowanie zaważyly na postępie techniczno-ekonomicznym i organizacyjnym budow

3. W konsekwencji podwyższenia ponad dotychczasowe przewidywanakładów na budownictwo mieszkaniowe w oparciu o ostatnie decyzje Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów — na resortowe przedsiębiorstwa budowla no-montażowe spadnie obowiązek wych budynków mieszkalnych tak. aby w 1972 r. zwiększyć ilość odda wanych izb o ok. 12 proc. w stosun ku do br. Takiego przyrostu rocznego nie notowano dotąd w naszym budownictwie mieszkanio-

Minister gospodarki komunalnej - Zdzisław Drozd:

1, Do nowych mieszkań, wybudowanych w ramach budownictwa mieszkaniowego dla nadności nierolniczej, wprowadziło się w ubr. ok. 150 tys. rodzin, w tym ok. 95 tys. rodzin do mieszkań spółdzielnych wieszkań wybutys, rodzin do mieszkań spidazier-czych. Średnia wielkość mieszka-nia wzrosła do 43 m kw. Z miesz-kań oddanych do użytku w ubr. 98 proc. posiada centralne ogrze-wanie, 84 instalację gazową, 40 proc. ciepią wodę, doprowadzaną centralnie centralnie

2. Bardzo istotne znaczenie, obok znacznego wzrostu usług dla ludgospodarki komunalnej i mieszkaniowej, miało opracowanie — wspólnie z władza mi terenowymi — programów dzia łania resortu w szeregu jego zasadniczych branż i konsekwentne rozpoczęcie ich realizacji. Pozytywnym zjawiskiem jest też

postęp w wyposażeniu nowo wybu dowanych osiedli mieszkaniowych w urządzenia socjalno-usługowe.

3. W dalszym ciągu na porządku dnia jest przede wszystkim kwe-stia mieszkaniowa. Nie najwyższy poziom i stosunkowo waski zakres budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego (placówki handlowe, usługowe, lecznicze, oświatowe) — stał się wypadkową niedowładu wielu uczestników procesu inwestycyjnego w dziedzinie mieszkaniowej i komunalnej.

Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości - Jerzy Kusiak.

1. Drobna wytwórczość w zasadzie wykonała swoje podstawowe zadania na 1970 r. Wzrosły dosta-

wy poszukiwanych artykułów ryn kowych, jak również — mimo dużych trudności — wykonano zada-nia w zakresie usług dla ludności.

W połowie roku wiele zakładów drobnej wytwórczości napotykało na trudności ze zbytem swoich wyrobów. Okazało się, że produ-kowane w długich seriach te same artykuły co w przemyśle klu czowym, np. obuwie czy odzież, nie znajdowały nabywcy.

W minionym roku zaszły też pierwsze korzystne zmiany w pro filu produkcyjnym rzemiosła. Ograniczono i to znacznie jego styk sektorem uspołecznionym, przeznaczając wyzwolone rezerwy na produkcję poszukiwanych arty-kułów rynkowych. Przy pomocy samorządu rzemieślniczego wyeli-minowano z szeregów rzemiosła wiele jednostek aspołecznych, spe-kulanckich i nieuczciwych.

W minionym pięcioleciu stąpił dalszy wzrost potencjału produkcyjnego drobnej wytwórczości, ale z coraz większą wyrazistością dawały o sobie znać zjawiska związane z jej ekstensyw-

Uświadomiliśmy sobie, że zaniedbania w rozwoju drobnej wyt wórczości są już dziś dotkliwie od czuwane przez ludność (zwłaszcza przez pracujące kobiety) i że nasz dzie poważną rolę w zaopatrzeniu

3. Na czoło wysuwa się sprawa maksymalnie szybkiego zwiększe-nia dostaw poszukiwanych artykułów rynkowych, rozszerzenia u-sług dla ludności.

W Komitecie Drobnej Wytwórczości i centralnych organizacjach spółdzielczych musimy przyspie-szyć prace nad zmianą systemu planowania i finansowania. Zakła-dy muszą uzyskać daleko idącą sa modzielność, możliwość decydowa-nia o wielkości zatrudnienia, profilu produkcji, kierunkach zbytu. Pozwoli to na szybsze zwiększenie

Obowiązek niezwłocznej wypłaty podwyżek, wyrównań i zasiłków

Zalecenie Komitetu Pracy i Płac

W szeregu zakładach pracy nie podjęto dostatecznie starań dla terminowego i sprawnego przygotowania oraz do-konania wypłat podwyżek piac minimalnych i dodatków do płac, wprowadzonych uchwałą Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych dnia 30 grudnia 1970 r.

Komitet Pracy i Plac zwraca uwagę na konieczność podjęcia przez dyrekcje zakładów niezbędnych środków dla bezzwłocznego wypłacenia należnych pracownikom wyrównań i dodatków za miesiąc grudzień 1970 r.

Dyrekcje zakładów pracy powinny wypłacać wyrówna-nia i dodatki w oparciu o przepisy wymienionej uchwaly oraz wytyczne przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 4 stycznia br., ogłoszo-ne w Monitorze Polskim nr 1 z bież. roku. Monitor ten jest w posiadaniu kierownika każdego zakładu pracy. Dla dokonania tych wypłat nie są potrzebne i nie będą wydawane żadne zarządzenia i polecenia jednostek nadrzęd-

Jednocześnie zgodnie z podanymi wytycznymi przewod-niczącego Komitetu Pracy i Płac należy bezwzględnie pewnić terminowe wypłacenie podwyższonych zasiłków ro-

"Strzecha Akademicka" przyjęła już gości

Karkonoskie schronisko PTTK
"Strzecha Akademicka" wznowiło
po długim remoncie działalność.
Wczoraj rozpoczał się obóz 60-osobowej grupy narciarzy. Obiekt udostępni turystom wszystkie pomieszczenia dopiero w lutym, kiedy zakończa się niektóre roboty
wykończeniowe i wtedy pomieści
jednorazowo 190 osób. Nie zapadły
jeszcze ostateczne decyzje w sprawie kapitalnego remontu nieczynnnych od dłuższego czasu schronisk "Szrenica" i "Na Przejęczy
Kowarskiej". Oba obiekty świecą
pustkami i niszczeją, (PAP)

dzinnych w oparciu o posiadane przez przedsiębiorstwa dokumenty. (PAP)

W. Brytania obawia się zamieszek w Afryce

Dziennik "Daily Express" do nosi, że w najbliższych dniach brytyjskie ministerstwo obrony ogłosi komunikat o rozpoczęciu długotrwałych manewrów morsko-lotniczych u wybrzeży Afryki, w których wez mą udział lotniskowce i inne Zdaniem okrety wojenne. dziennika, w razie powzięcia przez rząd brytyjski decyzji o dostawach broni dla rasistow skiego reżimu RPA, w krajach afrykańskich może powstać na pieta atmosfera lub mogą wybuchnąć zamieszki i W. Brytania już z góry troszczy się o bezpieczeństwo mieszkających tam obywateli brytyj-

"Daily Express" donosił już wcześniej o planach wysłania okrętów wojennych i samolotów transportowych w pobliże brzegów Afryki. Jednakże cen zura rządowa skreśliła tę wia domość w obawie, że afrykań scy przywódcy mogą twierdzić, iż decyzja o dostawach broni dla RPA została powzię ta jeszcze przed wyjazdem pre miera Heatha na konferencję w Singapurze. (PAP)

Wywiad Buchera dla Agencji AP

Amerykańska Agencja AP uzyskała wywiad od szwajcar-skiego ambasadora Buchera, który w ubieglą sobotę został uwolniony przez partyzantów brazylijskich. Bucher stwierdza, że omal nie został zabity w chwili uprowadzenia, gdyż jeden z pocisków wystrzelonych przez partyzantów utkwił w karoserii samochodu zaledwie o kilka centymetrów od jego głowy.

Samo porwanie zostało prze prowadzone błyskawicznie. Par tyzanci wyciągnęli Buchera z samochodu, nałożyli mu ciemne okulary tak, by nie mógł zorientować się, w którą stronę jedzie auto kidnaperów. Jazda trwała dosyć długo i ostatecz nie ambasadora przywieziono do niewielkiego pomieszcze-nia nie wiadomo w jakiej dziel nicy Rio de Janeiro.

Na zakończenie wywiadu Bucher stwierdził, że akcje u-prowadzania dylpomatów w Ameryce Lacińskiej będą trwa ły w dalszym ciągu, niezależnie od środków represyjnych, jakie podejmą rządy krajów tego kontynentu. (PAP)

Kobieta na czele bandy przemytników

Funkcjonariusze libańskiej brygady antynarkotykowej aresztowali w niedziele niejaką Szafikej Almed Murtaga pochodzącą z Baabeku która kierowała miedzynarodowa siatką przemytu narkotyków. Pod jej rozkazami pozostawało 7 Libańczyków, z których jeden został aresztowany wraz z szefową i Duńczyk Eric Willy Horst. Ten ostatni został aresztowany w Kopenhadze przez Interpol, Znaleziono u niego 26 kg haszyszu.

Gang przemytników dostarczył na rynek duński 437 kg konopi indyjskich, a do Stanów Zjednoczonych 312 kg tego narkotyku, Ozólna wartość tych narkotyków wynosi ponad półtora miliona dolarów. (PAP)

Odwaga czy brawura?

Dwóch Anglików, 33-letni Donald Allum i jego 23-letni brat Geoffrey wyruszyło kajakiem z Las Palmas na Wys-pach Kanaryjskich w droge przez Atlantyk i z powrotem.

Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że bracia w swoim życiu przepłynęli kajakiem tylko 5 km. Trudno więc przewidywać, jaki będzie finał ich brawurowego wyczynu. (PAP)

Niebezpieczeństwo na drodze!

W sobote i niedziele zginęło 9 osób

Lokalnie występująca gołoledź, a także nieliczenie się kierowców z trudnymi warunkami drogowymi, były przyczyną 31 poważniejszych wypadków drogowych w ciągu ostatnich 48 godzin.

Jak informuje Komenda Główna MO, w wypadkach tych 9 osób zginelo, a 79 od-nioslo poważne obrażenia ciala. W rejestrze ostatnich wypadków zwraca uwagę szczegól nie duża liczba kolizji autobu

niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Nieborkowie, woj. olsztyńskie, autobus PKS "San" zderzył się z pociągiem osobowym kursującym na trasie Niedzica — Szczytno. 15-letni pasażer autobu-su Władysław Pyszko poniósł

Sezonowa obniżka cen jaj

W związku z dobrym przebiegiem skupu jaj, w oparciu o uchwałę Rady Ministrów w sprawie zasad polityki cen detalicznych w latach 1971/72, ob niża się z dniem 19 stycznia 1971 r. (wtorek) sezonowe ceny detaliczne jaj świeżych o 0,30 zł na sztuce. Obniżka cen sezonowych dokonana jest o 5 tygodni wcześniej niż w roku ubieglym.

Nowa cena detaliczna świeżych dużych wynosi 2,70 zł za 1 szt., jaj świeżych średnich — 2,40 zł za 1 szt. jaj świeżych małych — 2,10 za 1 szt. Równocześnie o 0,20 zł na 1 sztuce obniża się ceny detaliczne jaj chłodniczych wapnowanych. (PAP)

"Koziołki" płacą

5, 9, 19, 33 42 dod. 3

5, 9, 19, 33 42 dod. 3

W 714 grze, któtej losowanie odbyło się w dniu 17 bm. wpłyneło: 414,013 zakładów wartości 1.242.639,— zł. Fundusz wygranych wynosi: 683.121,— zł. Nie stwierdzo no wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 580.000,— zł. Stwierdzono: 3 "czwórki z liczba dodatkowa" w kol. 3 i 53 w Poznaniu oraz kol. 344 w Gnieźnie po 20.700,— zł. 77 "czwórek" po 1.881,— zł. 180 "trójek premiowanych" po 152,— zł. 2.822 "trójki" po 52,— zł. 3.049 "dwójek premiowanych" po 25,— zł. 2. 32.677 "dwójek" po 5,— zł. Losowanie 715 gry odbedzie się w dniu 24 bm. w Obornikach na Rynku o godz. 13.

Toto-Lotek

P. P. Totalizator Sportowy ko-munikuje, że 17 bm. odbyły się dwa losowania Toto-Lotka a miadwa losowania Toto-Lotka a mianowicie: pierwsze losowanie na
które wpłynelo 22.291.926 zakładów
odbyło się w Łodzi i wylosowano
nastepuiace numery: 9, 11, 16, 40,
46, 47 dod. 17. Wylosowano trzycyfrowa końcówke banderoli do
premiowania kuponów pikarskich
981, drugie losowanie — na które
wpłynelo 17.839.593 zakładów a z
którego dochód przeznaczono na
fundusz olimpijski odbyło się w
Warszawie. Wylosowano nastepujące numery: 1, 13, 17, 28, 44, 47
dod. 39.

Ponadto wylosowano: — czterocyfrowa końcówkę banderoli s333
premie po 2.000 zł.
— nięciocyfrowa końcówke banderoli 61802 do rozlosowania w
dniu 7. 2. 1971 r. samochodów, wy
cieczek i premii po 4.000 zł.
Kolejne losowanie Toto-Lotkodbędzie się w dniu 24 bm. w
Pruszkowie, (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB' 19 I 1971 Nr 15 (8368)

zera powodują topnienie lodu. W związku z tym apeluje się do bawiących się na lodzie dzieci o szczególną ostrożność. W Policach woj. szczecińskie pod ślizgającym się na kanale 14-letnim Ryszardem Małkiem załamał się lód. Chłopiec utonął. (PAP)

Występujące w większości

temperatury powyżej

Gołoledź i mgła utrudniły komunikację

Jak nas wczoraj w południe zawiadomiono z Oddziału Osobowego PKS w Poznaniu, godzinach między 10.15 a 11.45 trzeba było wstrzymać wyjazdy autobusów z poznańskiego dworca PKS. Przyczynę tego stanowiła gołoledź, jaka na większości tras powstawała wskutek opadającej porannej mgły. Mimo, że ekipy rejonów eksploatacji dróg publicznych posypywały drogi piaskiem, ten natychmiast marzł i tworzył nową, zlodowaciałą po-

Wskutek wczorajszej gołoledzi nastąpiły trzy wypadki, na szczęście bez ofiar w ludziach. rejonie Gniezna autobus PKS stoczył się do rowu, a przed Śremem wpadł z pośliz-gu na szlaban kolejowy. Na granicy Poznania z Luboniem na ul. Dzierżyńskiego, wydarzył się większy karambol. Zderzyły się tutaj: dwa autobusy MPK, autobus PKS, cię-żarówka "ZIŁ" i wóz konny. W wyniku tej kraksy autobus PKS został poważnie uszko-

Sytuacja na drogach uległa poprawie dopiero w godzinach południowych i wtedy poznańska PKS przywróciła kursy na wszystkich liniach. (c)

Nacjonalistyczne podmuchy w NRF

Początek roku 1971 charakteryzuje się w NRF pierwszym po wojnie i zorganizowanym na wielką skalę obchodem rocz-nicy historycznej. Po raz pierwszy od 25 lat Niemcy zachodnie zdecydowały się przypomnieć swoją historyczną" prze-szłość i nawiązać do przypadającej 18 stycznia 100 rocznicy proklamowania przez rząd Ottona Bismarcka zjednoczenia wszystkich państw niemieckich pod nazwą Rzeszy Niemiec-

Proklamowanie nacjonalistycznego państwa niemieckiedomo — z upokorzeniem Francji, a nominacja króla prus-kiego Wilhelma I na cesarza niemieckiego odbyła się w pałacu wersalskim wkrótce po klęsce Napoleona III i kapitu-lacji armii francuskiej. Na szpaltach gazet zachodnioniemieckich czolowe miejsca zajmuje w tych dniach reprodukcja obrazu Antona von Wernera ukazującego salę lustrzaną w Wersalu podczas uroczystości ogłoszenia Wilhelma I cesarzem niemieckim.

cesarzem niemieckim.
Chociaż w okolicznościowym
przemówieniu prezydent NRF Gustav Heinemann stwierdził, iż NRF
niechętnie obchodzi bismarckowska rocznice i domagał sie bardziej ska rocznice i domagał sie bardziej krytycznej analizy przeszłości Niemiec, szereg innych oficjalnych aktów, jak np. złożenie wieńca na grobie Bismarcka przez ministra Waltera Arendta oraz wybicie pamiatkowego medalu z wizerunkiem Bismarcka na jednej i uroczystości w Wersalu na drugiej stronie, świadczy o tym, iż tegoroczna rocznica podniesiona zosta

ła do rangi prawie święta państwowego. Nie brak też innych dowodów "trwałego" uczczenia rocznicy hismarckowskiej, Skrajnie prawicowe elementy w Bawarii wyczuly natychmiast w tych obchodach
okazje do podniesienia głowy i
ponownego zaatakowania obecnej
polityki zagranicznej NRF.

W niedzielnej audycji telewizyjnej pod nazwą "Internationaler Fruhschoppen" dziennikarze austriaccy i francuscy, którzy wypowiedzieli się na temat "co pozostało z Rzeszy Bismarcka" przypomnieli, że Rzesza niemiecka powstała nie tylko dzięki bezwzględnym podbojom dokonanym przez Prusy pod wodzą Bismarcka, ale stała się w późniejszych latach "machiną dla organizowania agresji" przeciwko jej sąsiadom.

Dziennikarze ci nie ukryważe obecna dynamiczna eksplozja gospodarcza NRF w Europie może budzić również skojarzenia z ambicjami z czasów Bismarcka. (PAP)

Eskalacja agresywnego

W ciągu dwóch pierwszych tygodni nowego roku lotnictwo Stanów Zjednoczonych sześciokrotnie atakowało Demokratyczna Republikę Wietnamu, brutalnie gwałcąc podjęte w 1968 przez USA zobowiązania o zaprzestaniu bombardowań terytorium DRW.

Jest to realizacja pogróżek prezydenta USA wypowiedzianych na niedawnej konferencji prasowej. W czasie tej konferencji Nixon usiłował przygotować opinię publiczną do możliwości wznowienia bombardowań DRW na szeroką skalę, a jednocześnie za pomocą różnych pseudoprawnych argumentów próbował z góry zalegalizować zbrodniczą akcję. Jakie to były argumenty? Otóż USA roszczą

sobie prawo nie tylko do dokonywania lotów zwiadowczych nad DRW, ale w przypadku strącenia ich samolotów szpiegowskich przez obronę przeciwlotniczą DRW prawo do stosowania represji w postaci lotniczych rajdów bombowych. Również wzmożenie walki narodowowyzwoleńczej w Wietnamie Południowym może być pretekstem do decyzji o wznowieniu masowych bombardowań miast i wsi DRW. To uzurpowanie sobie przez Waszyngton prawa do stosowania brutalnych metod budzi ostre protesty na całym świecie.

Eskalacja agresywnego kursu w polityce wietnamskiej Nixona jest przyznaniem się do fiaska koncepcji tzw. wietnamizacji działań wojennych na południu. Działania wojenne w Wietnamie Południowym nie tylko nie zbliżają się do końca, lecz przeciwnie, nasilają się i zaostrzają. Zamiast uznać realizm, Pentagon ucieka się do podejmowania koncepcji coraz bardziej awanturniczych. Jeżeli USA wstąpią ponownie na drogę nalotow na DRW, to czekać je bedzie kolejna poražka.

Podstawowym warunkiem zakończenia wojny w Wietnamie było i pozostaje wycofanie interwencyjnych wojsk amerykańskich i utworzenie w Sajgonie tymczasowego rządu koalicyjnego, reprezentującego patriotyczne siły narodu południowowietnamskiego. Innego rozwiązania konfliktu wietnamskiego nie by-

gnieźnieńskiego

WIELKOPOLSKA azisiaj

Choć ubiegłoroczna produkcja towarowa gnieźnieńskiego przemysłu przekroczyła już wartość dwóch miliardów złotych, na gos podarczym obliczu powiatu piet no wyciska nadal rolnictwo. Widoczne to było nawet w sali ob rad niedawnej Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR: wśród licznych plansz i eksponatów, prezentujących rozwój powiatu w ostatnich kilku latach, najwięcej poświeco-

nych było wynikom rolnictwa. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w minionych dwóch latach, cała pięciolatka była okresem rozwoju dla tutejszego rolnictwa. Oto wyniki: 21,6 q czterech zbóż, 328 q — buraków cukrowych, 172 q — ziemniaków, 55 q — łąkowego siana. Przyzwoity to przecież poziom produkcji, a jednak rolnicy i gos-

podarze powiatu nie są z niego zadowoleni. Skutki niepomyślnej aury nie zachwiaty jednak pozycją powiatu w skali województwa, susza była podobna i w innych re-jonach. Posiadając tylko 4,6 procent ogólnej powierzchni uprawnej Wielkopolski, Gnieźnieńskie dostarcza więc obecnie 6,1 procent ogółu zbóż, 6,5 procent — ziemniaków, 5,5 procent — żywca i 4,8 procent mleka produkowanego w województwie. Niemały w tym udział mają PGR-y, które w minionej pięciolatce powiększyły swój areał o 28 procent i dzisiaj zajmują ponad jedną czwartą ogólnej powierzchni gnieźnieńskich użytków rolnych. Wkład dało też w to rolnictwo państwo, przeznaczając w pięciolatce ponad miliard złotych na rozwój PGR, spółdzielni produkcjinych popiarając policiona idwajdujących popiarających popiarając policiona idwajdujących policiona idwajdujących policiona idwajdujących policiona idwajdujących policiona policiona idwajdujących policiona policiona policiona idwajdujących policiona p

dukcyjnych, popierając rolnictwo idywidualne, kótka rolnicze, dokonując elektryfikacji, melioracji, zaopatrując wieś w wodę. Wyrazem tej polityki jest chociażby stan zużycia nawozów sztu-cznych: osiągnąt on ostatnio 150 kg na hektar, czyli dwa razy w ecej niż przed pięciu laty. Ziemia jednak nie data dwa razy więcej... Szczególnie pasz. Skutek był bolesny — nawet gnieźnieńscy rolnicy musieli obniżyć poziom hodowli. Co prawda w

mniejszym zakresie niż średnio w województwie. Nowe zadania są teraz szczególnie trudne. Trzeba nie tylko odbudować spiesznie hodowię trzody w oparciu o lepszą bazę paszową, ale również zwiększyć produkcję mięsa, jak tego domaga się rynek. Można i trzeba to osiągnąć na drodze wielu różnorodnych zabiegów agrotechnicznych i hodowlanych, aby krowy dawały więcej mleka, aby hodować więcej prosiąt, aby z tej samej racji pasz uzyskiwać większe przyrosty wagowe mięsa.

Musi temu towarzyszyć lepsza organizac, a usług dla rolnictwa, skupu, mechanizacja w jeszcze szerszym zakresie, należy też wykorzystać i te rezerwy, jakie ciągle tkwią w nie dość efektywgospodarce roln'ków gnieźnieńskich, bo jeszcze niemal jedna trzecia z nich wyraźnie odbiega od reszty poziomem swej

Planuje się, że za dwa lata plony czterech zbóż nie mogą być w powiecie niższe niż 24 q z hektara, że zbiory ziemniaków mają wynieść 200 q, buraków — 360 q, a siana — 60 q. Jest wiele środków, aby cele te osiągnąć. Na nową pięciolatkę przeznacza się m. in. drugi inwestycyjny zastrzyk w wysokości miliarda złotych.

Sam pieniądz jednak zbożem nie obrodzi. Trzeba więc lepiej wykorzystywać np. gleby przydatne pod intensywne uprawy, jak pszenica czy jęczmień, (nie tak w każdym razie, jak w gromadach Mieleszyn, Powidz czy Czerniejewo, gdzie wykorzystane sa one dla tych upraw zaledwie w połowie). Trzeba dobierać i od-nawiać materiał s.ewny i sadzeniaki i zapewnić plonom dobre przechowalnie dla ograniczenia ubytków.

Trzeba też pamiętać, że każdy hektar dobrze zagospodarowanej łąki i pastwiska, uwalnia co najmniej jeden hektar gruntów ornych dla dodatkowej produkcji zbóż. Jest też jeszcze druga paszowa kalkulacja: gdyby zwiększyć zbiory siana tylko o 6 kwintali z każdego hektara, można by powiększyć w powiecie stado bydła rzeźnego o dodatkowe 2000 sztuk. I prawie takie założenia ustala nowy partyjny program działania, uchwalony na niedawnej Konferencji PZPR.

To przeliczanie powszednich wysiłków państwa i rolnika na późniejszy chleb, kotlet schabowy, czy sztukamięs, jest prakty-cznym wdrażaniem polityki rolnej partii i rządu, podporządkowanej obecnie głównemu celowi — wzrostowi stopy

czyli także przysztej konsumpcji. ZBILUT SEK

Rolnicza ranga | KULTURA i ROBOTNIK

Pozwój pracy kulturalno-oświatowej w środowis-ku rebotniczym od lat ku robotniczym od lat jest jednym z naczelnych po-stulatów polityki kulturalnej. Zarazem jednak stanowi on ten obszar naszej działalności, który pozostaje w sferze nie do końca zrealizowanych postulatów. Co znaczy, że osiągnięte rezultaty bynajmniej nie zadowalają nas jeszcze, chociaż, zwłaszcza w konfrontacji tym, co w tej dziedzinie robi się w innych krajach, dokonalismy sporo.

Wiele jednak pytań i wąt-pliwości mają w tym wzglę-dzie interesujący się tą problematyką. Czy istnieje u nas zjawisko odrębnej kultury ro-botniczej? Czy można nadal mówić u nas o jakiejś robotczej mikrokulturze, różnej jakościowo od tej wspólnej dla wszystkich — ogólnonarodo-

W wielu krajach kapitalistycznych, spotykamy się z tego typu zjawiskiem, co zapewne komplikuje nam właśnie obraz sytuacji na naszym terenie. Tam jednak robotnik z reguly ma bardzo utrudniony dostęp do sztuki i kultury i z konieczności niejako tworzy sobie pewnego rodzaju własną jej namiastkę.

U nas tymczasem powszechnie i od lat realizowane, z nie małym nakładem sił i środków, założenia naszej polityki kulturalnej sprowadzają się przecież do tworzenia jednej tylko dla wszystkich ogólnodostępnej kultury narodowej. Względnie niskie ceny biletów do teatrów, kin, oper i filharmonii, budowa ogólnodostęp-nych domów kultury, klubów świetlic, opieka państwa nad twórczością amatorską: te rów dla wszystkich szanse uczestniczenia w kulturze na co dzień, w praktyce, potwierdzają. Niemniej, kiedy każdy z zainteresowanych tą sprawą działaczy przechodzi ze stwier-dzeń ogólnych do codziennej swej praktyki zawodowej, nie nie dostrzec pewnych specyficznych cech pracy kulturalno-oświatowej w środo-wisku przemysłowego zakladu pracy. Czasami wiążą się one z niechęcią odbiorcy robotni-czego do pewnych zjawisk pre zentowanych przez środowiska twórcze. Na przykład do nazbyt trudnego repertuaru kin i teatrów, do niezrozumiałej stylistyki formalnej dzieł sztuki. Często to także sprawa preferowania rozrywki ze stratą dla pozycji bardziej ambitnych. Najczęściej jednak rzecz sprowadza sie do potrzeby lepszej organizacji kolportażu imprez, sprawniejszej informacji i popularyzacji i w ogóle do stwa rzania form właściwego dopin-

przedstawiciele Dzisiaj w Pile zbierają się aktywu Wielkopolski, partyjnego związkowego przedyskutować problem pracy kulturalno-oświatowej w środowisku przemysłowych zakładów pracy. Na podstawie sondażu, w 36 zakładach pracy na temat aspiracji kulturalnych załóg oraz stopnia ich zaspokojenia, konferencja pilska wytyczy główne kierunki polityki aktywizacji środowiska robotniczego i technicznego Wielkopolski, w dziedzinie oświaty i kultury. Z tej okazji warto zastanowić się pokrótce nad sprawami związanymi z rozwojem kultury w środowisku robotniczym.

turą. Ale także (a może nawet i przede wszystkim) do lepszego wykorzystania istniejącej kulturalno-oświatowej oraz umiejętności wspólnego jej użytkowania.

Wokół jakich głównych pro-

blemów skoncentruje swą u-wagę dzisiejsza Konferencja? Problem pierwszy to lepsze wykorzystanie istniejącej bazy kulturalnej związków zawodowych, rad narodowych oraz pozostałych przedstawicieli społecznego mecenatu. Nie stać nas na to, aby każdy zakład produkcyjny miał własny klub samodzielnie prowadził działalność kulturalną, nieraz dla nielicznego grona uczestników. Chodzi więc o tworzenie wspól nie finansowanych przez kilka zakładów pracy i wspólnie wykorzystywanych potem pla cówek. O integrowanie róż-

lektywne gospodarowanie w kulturze. Problem drugi, to wybór głównego adresata działalnoś-

nych załóg produkcyjnych po-

przez kulturę i w ogóle o ko-

gu dla zainteresowania się kul ci kulturalnej w środowisku robotnicznym. Dotąd był on bliżej nieokreślony, a czesto wręcz iluzoryczny. Trudno bo-wiem zdobyć dla działalności świetlicowej kobietę pracujacą i obdarzona rodziną. Nie sposób też nakłonić starszego robotnika, nie mającego za sobą doświadczeń w pracy kulturalno-oświatowej, do udziału w zespole amatorskim.

> Obecnie w centrum zainteresowania społecznego ruchu kulturalnego ma sie znaleźć młody robotnik. Chodzi o po-zyskanie go na długie lata dla ego typu działalności, o wyrobienie w nim pasji społecznych aktywnej postawy wobec świata.

Trzecią wreszcie sprawa, wy magaiaca przemodelowania, a charaktervstyczną dla tego typu ośrodków przemysłowych co Piła. Konin, Koło, Kalisz czy Turek, jest pozyskiwanie dla pracy kulturalno-oświatowej młodej inteligencji technicznej i przeciwdziałanie jej tendencjom dezintegracyjnym

NASZE ROZMOWY

Ambicją rolników

więcej produktów

bów i klubików, działających poza otwartą społecznością.

Podstawowym zadaniem na dziś i jutro jest jednak przede wszystkim jak najlepsze wykorzystanie istniejącej bazy kulturalnej. A nie jest ona wcale mała na naszym terenie, nawet jeśli ograniczymy się do placówek pozostających w gestii samych tylko związków zawodowych. Stanowi ją obecnie 250 placówek kultural nych, w tym: 10 domów kultury, 50 klubów i świetlic, 230 bibliotek z księgozbiorem prze kraczającym łącznie pół miliona tomów. Do tego trzeba by jeszcze dodać 650 zespołów amatorskich oraz wypracowane i sprawdzone pracowane i sprawdzone w praktyce formy organizacyjne wielu przedsięwzięć popula-ryzatorskich, takich np. jak "Karnawały Młodości", kon-kursy: "Bliżej książki współ-czesnej" i "Bliżej teatru", dekady pisarzy środowiska poz-nańskiego, Dni Książki Społecz "Człowiek-czy udane no-Politycznej Świat-Polityka", akcje popularyzujące muzykę w Filharmonii i Operze Poznańskiej. Przekonamy się wtedy, że punkt wyjściowy dla obecnej ofensywy kulturalnej w strone odbiorcy robotniczego jest wcale dogodny. Rzecz w tym tylko, by jak najlepiej te wszystkie szanse i możliwości wykorzystać. Te problemy właśnie znajdą się zapewne w centrum uwagi dzisiejszej kon-

OLGIERD BŁAŻEWICZ



Zygfryd Kaczmarek: Chcemy pod jąć konkretne zobowiązania w sprawie wykonywania wszystkich obowiązków względem państwa dostarczenia dodatkowych ilości płodów rolnych.

Fot. - K. Przychodzki

z tym co niemiara.

— Roboty — jak widać — nie
brakuje również zimą...

— Trzeba powiedzieć, że zie lubi, żeby chodzić koło niej latem i zimą. Absolutnie też nie chce pozwolić na to, ją oszukiwać. Po prostu dla dobrego rolnika ziemia po winna pachnieć. Ja sam przez 7 lat prowadziłem jednocześnie gospodarstwo i Kółko Rolnicze, jako jego prezes i dyspozytor. Zawsze wpadło za to nieco grosza. Ale ostatnio zrezygnowałem z tego, bo odczuwałem, że zaczyna na tym cier pieć gospodarstwo.

Czy w Waszej wsi wielu jest takich właśnie gospoda-

- Na pewno zdecydowana większość. U nas nie ma problemu ani z wypełnianiem pla nowych dostaw, ani z kontrak tacją. Cieszymy się w powiecie opinią wzorowej pod tym wzgledem wsi.

- Czy nie ma u Was tak zwapodupadłych gospodarstw?

- Owszem, jest takich parę. Ale ich właściciele to ludzie wiekowi, bez następców. Jeden z gospodarzy już od trzech lat zabiega o przekazanie polowy swej ziemi w lepsze rece, ale to jakoś idzie niesporo. Do niedawna mieliśmy nas kawalek gruntu, który przez 15 lat czekał na właściwe zagospodarowanie. Teraz do piero przejęło go Kółko Rolnicze. Moim zdaniem, obowiazu jące przepisy w sprawie przekazywania gruntów w zamian rentę są nazbyt sztywne. Mówiłem zresztą o tym na nie dawnym poszerzonym zebraniu Komitetu Gromadzkiego PZPR, z udziałem kierownictw gromadzkich ogniw ZSL, na które byłem zaproszony.

- Jakie główne sprawy poru-szane były na tym zebraniu?

- Traktowaliśmy je głównie jako przygotowanie do następnego, które odbędzie się w naj bliższym czasie. Chcemy na nim podjąć konkretne zobowią zania w sprawie wykonywa.

nia wszystkich obowiązków względem państwa i jeśli pozwolą na to warunki atmosfe-ryczne – dostarczyć do pun-któw skupu dodatkowe ilości płodów rolnych. Taka jest ambicja rolników naszej wsi przodujących gospodarzy całej

gromady.

— Czy w ten sposób pragną
wyrazić swoje poparcie dla nowego kierownictwa partii i rzą-

- Chłopi niechętnie szafują deklaracjami słownymi. nas najlepszą deklaracją jest konkretna robota. Ale na pew no rozumiemy trudności i potrzeby gospodarcze kraju. Z uwagą więc wsłuchujemy się w wypowiedzi naszych nowych przywódców dotyczące polityki rolnej. Z zadowoleniem przyjęli rolnicy słowa premiera Ja roszewicza wypowiedziane w Sejmie, że nadal prowadzona będzie dotychczasowa polityka rolna i że będzie ona zmierzać do kojarzenia osobistych inte resów chłopów z interesami

- Jaki jest dotychczasowy do robek Waszej wsi?

- Przede wszystkim uwolnienie ludzi od najcięższych maszyny Kólka Rolniczego. Ma my w Bliżycach okazałą bazę majątkiem przekraczającym mln zł. Dzisiaj już trudno wyobrazić sobie życie bez ma szyn. Dorobiliśmy się też porządnej zlewni mleka, a dumą wsi jest piękny dom kultury.

- A dorobek osobisty?

- Na 29 ha hoduje 12 sztuk bydła, w tym 7 krów o wysokiej mleczności i około 25 sztuk świń, nie licząc drobnego inwentarza. Więcej trudno by łoby obsłużyć nam z żoną. Zwłaszcza dojenie kosztuje wiele czasu i trudu. Marzymy o mechanicznej dojarce i hydroforze. W ogóle przydaloby się na rynku więcej sprzętu do mechanizacji prac hodowlanych.

- A jak wygląda u Was sprawa następcy?

- Na wsi przyjmuje się teraz zwyczaj, że dziewczęta poszukują zawodów pozarolniczych. Tak jest i w naszej rodzinie. Dwie córki uczą się na ekonomistki. Natomiast syn uczęszcza do I klasy zasadni-czej szkoły rolniczej. On więc powinien w przyszłości przejąć gospodarstwo.

Rozmawial:

JERZY WRZOSKO

o dniach niepokojów i rozterek nadeszła pora rzeczowości, ścisłego przymierzania planów do życia, nadrabiania strat i zaniedbań. W tym właśnie klimacie Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu rozpatrywać będzie dzisiaj plan i budżet Wielkopolski oraz program działania na rok bieżący. W pracach nad ich przygotowaniem uwzględ- pracy i urządzeń socjalno-bytowych w rza do skupienia w najbardziej potrzeb-

Oznacza to wprowadzenie nowych eledzi przede wszystkim o to, aby zaspokajanie potrzeb ludności - zarówno tych doraźnych, jak i długofalowych - zyskaspraw z tym związanych wytworzył się nowy klimat.

Punktem wyjścia i celem wszystkich przedsiewzieć bedzie dażenie do harmonijnego zespolenia dalszego rozwoju gospodarczego Wielkopolski z doraźnymi i przyszłymi potrzebami społeczeństwa, przy jak najszerszej inicjatywie i aktywności ludzi pracy miast i wsi.

Do aktywności obywatelskiej i poczucia współodpowiedzialności za sprawy zakładów pracy, wsi, miast, kraju, odwołuje się nowe kierownictwo partii i rządu, apelując o pomoc w rozwiązywaniu podstawowych problemów gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Nie ma bowiem dzisiaj i nie będzie w przyszłości innego sposobu pięcia się, jak wyteżona, właściwie zorganizowana praca każdego z nas, na każdym posterunku, jaki przypadł nam w udziale. Wyższei też niż tychczas ceny nabierają społeczny głos, przedstawicieli. ludzka inicjatywa, pomysłowość i trosk o to, by więcej było owoców wspólnej pracy i by sprawiedliwiej były one dzie-

Na pierwszy plan wysuwają się zadania, które można i należy realizować już

Ze społeczeństwem i dla niego

Wokół programu działania WRN

nione zostały wnioski, wynikające z ana-lizy wydarzeń ostatnich tygodni. zakładach przemysłowych i rolnych; nym społecznie kierunku dążeń i inicja-przyspieszenie tempa budownictwa tyw wszystkich organizacji społeczno-pomieszkaniowego i remontów' mieszkań; litycznych i zawodowych. mentów polityki gospodarczej, a zwłasz- lepsza ochrona zdrowia ludności miast cza odmienne niż dotychczas rozłożenie i wsi; wreszcie sfera usług, mających na nać akcentów na poszczególne zadania. Cho- celu zarówno ulżenie pracy rolników, jak w kraju. Jego największym walorem pomoc pracującym kobietom w mia-

Jednocześnie towarzyszyć temu musi ło właściwą rangę, aby wokół kompleksu nieustanna troska o rozbudowę i moder- dejmowania wysiłków służących wspól-

> służyć będzie opracowany z inicjatywy Konwentu Seniorów WRN program działania dla wszystkich organów i komisji problemowych Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz jej Prezydium. zglaszane przez wszystkie organizacje cowanych efektów.

nia Rady i jej organów zgodnie z najwyborców za pośrednictwem posłów dziś. Do nich należy poprawa warunków ludności. Jednocześnie program ten zmie- Ludowej.

Tak opracowany program działania uznależy za inicjatywę pionierską obok ujmowania w określone i najbardziej społecznie użyteczne ramy ludzkich dążeń, przejawów ofiarności i gotowości ponizację wielkopolskiego przemysłu, o in- nej sprawie — jest to, że powstawał tensyfikację produkcji rolnej, o właściwe w warunkach dialogu ze społeczeństwem. wykorzystanie pokaźnych zastępów kwa- Stwarza to gwarancję, że nie zabraknie lifikowanej kadry inżynierów, techni- poparcia i współudziału ludzi pracy ków, lekarzy, wszystkich ludzi nauki, miast i wsi.

oświaty i kultury. A zadania stoją przed nami ogromne. Zabezpieczeniu wykonania tych zadań Chodzi o pełne wykorzystanie wszelkich A zadania stoją przed nami ogromne. możliwości produkcyjnych w przemyśle i rolnictwie, o prawdziwie racjonalne inwestycje, o poprawę warunków pracy i wypoczynku, o kształtowanie w zakławej oraz jej Prezydium. Powstał on dach atmosfery, sprzyjającej inicjaty-konsultacji ze społeczeństwem i przy wom, o zielone światło dla robotniczych aktywnym jego współudziale. Potrzebne wniosków i usprawnień, o wsłuchiwanie do jego sporządzenia informacje zbierane się w społeczną krytykę niedomagań były od półtora roku, przy czym brane w zakresie produkcji, organizacji i zabyły pod uwagę wnioski i propozycje rządzania, o sprawiedliwy podział wypra-

społeczno-polityczne i zawodowe, działa-jące w ramach Frontu Jedności Narodu nowej będzie radzenie się ludzi pracy Busola działania organów władzy terei współdziałające z Radą poprzez swych w ważniejszych poczynaniach, strzeżenie więzi wzajemnego zrozumienia i zaufania, Pozweliło to wytyczyć kierunki działa- bez czego — podkreślał to Edward Gierek - nie sposób rządzić w państwie socjaistotniejszymi potrzebami społecznymi listycznym. Tylko bowiem społeczny wy-Wielkopolski, sygnalizowanymi przez siłek, zaangażowanie, inicjatywa, mogą wspomagać trudną, codzienną pracę nad i radnych oraz w postulatach i skargach porządkowaniem naszego domu — Polski FELIKS BIŁOS

RZESZA ZBRODNI

Korespondencja z Berlina

S to lat temu po zwycię-stwie nad Francją zostało uroczyście proklamowane powstanie państwa niemieckiego, które stało się sym bolem zwycięstwa pruskiego militaryzmu. Niemcy podzie-lone na księstwa, na państwa i państewka zostały wówczas zjednoczone pod egidą Prus. Król pruski został ogłoszony cesarzem Rzeszy Niemieckiej. W tych dniach "wielkiego tryumfu" pruskiego militaryzmu nikt nie mógł przypuszczać, że utworzenie Rzeszy przyniesie tyle nieszczęść narodom Europy, a także świata. 26 lat temu Rzesza Niemiec-

ka, III z kolei, przestała istnieć. Europa pokryła się ementarzami i mogiłami masowych zbrodni.

Rzesza Niemiecka przestała istnieć tak jak powstała - w wyniku wojny. Bezwarunkowa kapitulacja w 1945 roku z punktu prawa międzynarodowego oznaczała bowiem nic in

"Twarz anioła" - nowy film polski

Dzisiaj w Warszawie odbędzie się premiera nowego polskiego filmu pł. "Twarz anioła" (premiera w Poznaniu — 23 bm.). Film zrealizowany przez Zbigniewa zowany przez Zbigniewa Chmielewskiego opowiada o hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla dzieci pol-skich. Obóz mieścił się w Ło dzi, był starannie zakonspirowany, mało kto o nim wie dział. Więziono tam dzieci w wieku od 2 do 17 lat. Prze szło przez ten obóz około 12 tysięcy dzieci, wyzwolenia do czekało 800.

Martyrologie polskich dzie ci pokazano na losach 12-letniego Tadka, przybywa-jącego właśnie do obozu z grupą rówieśników. Tadek est odważny, hardy, nie wie, że takim postępowaniem wy pisuje sobie rychlejszy wy-rok śmierci. Aliści jeden z Niemców zwraca na Tadka uwagę, pragnie go "wychować" po swojemu.

"Twarz anioła" jest filmem poetyckim, ukazującym cza-sy, gdy hitlerowcy izolując dzieci od spoteczeństwa usiłowali je pozbawić tego, co decyduje o człowieczeństwie. Ale nawet w kilkunastoletnich dzieciach w chwilach próby rodziła się świadomość potrzeby pomagania sobie nawzajem.

Film "Twarz anioła" zrealizowano pod auspicjami Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Rady O-chrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Komisji Ba dania Zbrodni Hitlerowskich. Na zdjęciu: kadr z filmu.

nego jak to, że Rzesza Niemiecka przestała istnieć. dwa lata później uchwałą Alianckiej Rady Kontroli zo-stały Prusy zlikwidowane jako państwo. Dziejowej sprawiedliwości stało się zadość, chociaż nie oznaczało to, że w Niemczech przestał istnieć spór w kwestii wyboru dalszej

Na zachodzie Niemiec, po u-tworzeniu NRF zdecydowano się na kontynuację tradycji Rzeszy Niemieckiej. NRF traktowała się do tej pory jako mandatariusz nieistniejącego już Reichu. Oficjalnie istnieje ciągle Rzesza Niemiecka w granicach z 1937 roku, chociaż jej istnienie jest fikcją prawną i narzędziem rewizjonistycz nej polityki. Podpisanie układu w Moskwie i w Warszawie oznacza próbę bynajmniej jeszcze niezakończoną wyjścia ze świata iluzji.

Na gruzach Rzeszy powstało jednak drugie państwo nie-mieckie które od zarania swojego istnienia odrzuciło zdecydowanie tradycje Rzeszy Niemieckiej. Wszystko co było istotą imperialistycznego państwa niemieckiego zostało przez NRD odrzucone. Zostały pozbawione władzy i wpływów klasy rządzące — junkrzy, wielcy monopoliści, którzy byli głównymi nosicielami wielko-niemieckiej buty, co stanowiżyzny grunt dla pruskiego militaryzmu. Został dokonany radykalny wzrost w stosun-kach ze wschodnimi sąsiadami. Ze szkoły zostali wypędzeni starzy nauczyciele, którzy z pokolenia na pokolenie młodych zatruwali duszę Niemców

Trzy największe wojny w

Europie w ostatnim stuleciu zostały wywołane przez nie-miecki militaryzm i każda z nich kojarzy się w Europie pojęciem Rzeszy Niemieckiej. Za każdym razem chodziło o rewanż, lub ekspansję, o podbój cudzych ziem. NRD zdecydowanie przerwała ten zaklę-ty krąg. W stosunku do niko-go nie wysuwa żadnych roszczeń terytorialnych. Jej wielkim pierwszym aktem między narodowym było uznanie gra-

nicy na Odrze i Nysie. Z okazji stulecia powstania Rzeszy Niemieckiej nie będzie wielkich uroczystości. W Bundestagu von Hassel ma wygłosić okolicznościowe przemówienie. Nie oznacza to jednak, że nie ma dyskusji wokół problemów związanych ze stuleciem utworzenia Rzeproblemów związanych szy Niemieckiej. Dyskusja ta tocząca się w obu państwach niemieckich wskazuje na dwa nurty. Publicyści NRD zdecydowanie krytykują fakt, że socjaldemokracja nie zdobyła się nigdy na zdystansowanie się od państwa, które przyniosło tyle nieszczęść narodowi niemieckiemu. Antykomunizm poczynając od Bismarcka pozostał do dziś głównym elementem polityki zachodnioniemieckiego państwa.

Jest rzeczą niemal symboliczną, że w dniach poprzedzających stulecie Rzeszy Niemieckiej wyświetlano w telewizji NRD 4 odcinkowy film o zbrodniach niemieckich militarystów w ostatnich dniach wojny. W tych samych dniach w telewizji zachodnioniemieckiej został wyświetlony w 2 odcinkach film ukazujący dzieło Bismarcka.

TADEUSZ DERLATKA

Wymiana specjalistów

Związek Radziecki i Polska Ludowa prowadzą szeroką wymianę specjalistów. Po wojnie ponad 11 tysięcy specjalistów przebywało w Związku Radzieckim, aby zapoznać się z doświadczeniami produkcyjnymi radzieckich specjalistów. Do Polski przybyło ponad cztery tysiące radzieckich uczonych, inżynieców i techników. Bliskie kontakty podtrzymuje 180 radzieckich i 130 polskich instytutów naukowo-badawczych, organizacji projektowo-konstruktorskich i przedsiębiorstw. które wspólnie opracowują około 300 naukowych i produkcyjnych tematów z dziedziny metalurgii, energetyki górnictwa, chemii oraz wielu innych gałęzi przemysłu. (APN)



Symtonia kolorów

ierwszą część minionego piątku Państwowa Filharmonia poświęciła muzyce Feliksa Nowowiejskiego, z okazji właśnie przypającego 25-lecia zgonu kompozytora. Tedy odtworzono III Symfonie, nap saną krótko przed woj-ną dla poznańskiej orkiestry. Autor — również znany dyrygent — już swego dzieła nie popro-wadził, ani nawet nie ustyszał. Symfonia posiada wyraźne założenia kolorystyczne. We wstępnym Allegro można dopatrzeć się "obrazu dźwiękowego" czerwieni. Andante opowiada o pastuszku grającym "na zielonej łące". Marszowe rytmy Scherza odpowiadają ostrej grotesce koloru żółtego. Całość rozpływa się w poważnych fioletach zakończenia.

Realizacja III Symfonii nie należy do łatwych zadań dla dyrygenta i orkiestry. Z gęstwy skomplikowanej, wielopłaszczyznowej instrumentacj Zdzisław Szostak plastycznie wyeksponował po-szarpane wątki tematyki. Równocześnie mocno podkreślił emocjonalność tej muzyki. W sumie wydobył z zespołu pełnie blasku i dynamizmu. Kwintet smyczkowy, z koncertmistrzem Mieczysławem Paszkietem na czele, popisał się swo-bodą i brawurą gry. Precyzyjnie zabrzmiało niedługie lecz odpowiedzialne solo kontrabasowe w części finatowej (Władysław Wojtkiewicz). Grupa instrumentów detych zaimponowała tym

AB' GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 15 (8368)

razem sumiennym przygotowaniem. Zwróćmy uwagę na wyróżniającą się partię flecisty Leona Szczepaniaka, harfistki Krystyny Staniewicz i pianisty Hieronima Szperki.

Omawiana impreza filharmoniczna miała jako solistę Mikołaja Pietrowa (ZSRR). Wykonanie Il Koncertu c-moll Sergiusza Rachmaninowa różniło sie dość znacznie od innych znanych nam realizacji tego utworu. Radziecki pianista grał z współczesną rezerwą emocjonalną, ale ! elegancją oraz kulturą dźwięku. Maksymalnie wysubcją oraz kulturą dzwięku. Maksymalnie wysub-telnił partie liryczne w środkowej części. Tech-nicznie okazał się nieskazitelny. Szczególny sukces odniósł na wieczorze sobotnim, powta-rzającym nieco skrócony program "piątku". Mło-dzież klubów "Pro sinfonica" (II stopnia), tłum-nie zgromadzona w auli UAM, zgotowała Pietrowowi serdeczną owację. Komentarzy udzielał Stanisław Kulczyński. Każdy z mtodziutkich melomanów otrzymał gratis program - książeczkę zawierającą szereg wyczerpujących informacji i artykutów, omawiających repertuar (mprezy. Dodajmy, że w foyer auli zmontowano wystawę prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych. Obrazy powstały podczas ćwiczeń w klasie prof. Jana Olejniczaka. Są to niejednokrotnie ciekawe abstrakcje, inspirowane muzyką, transponujące dźwięki na barwy (eksperyment na naszym terenie). Zatem wystawa ztączyta się ideowo z wykonaną przez orkiestrę "Symfonią kolorów".

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Febort sport spor

Na zimowych szlakach

Sukcesy Polaków w Imst

Niezwykle emocjonujące były ślizgi kobiet. Debiutantka w naszej reprezentacji 18-letnia Teresa Bugajczyk prowadziła zdecydowanie po trzech ślizgach z przewaga 6.28 sek. nad Włoszka Lechner. Niestety w czwartym ślizgu młoda Polka nie wytrzymała nerwowo i popełniła fatainy błąd już na pierwszym wirażu i w efek cie uzyskała bardzo słaby czas. Złoty medal w jedynkach kobiet zdobyła mistrzyni olimpijska Eri-

Hokej na trawie

Warta mistrzem okręgu juniorów

W halowych mistrzostwach ho-keistów okręgu poznańskiego W kategorii juniorów, zgodnie z prze widywaniami walka o pierwsze miejsce toczyła się między zespo-łami Sparty Gniezno i Warty Po-znań. W decydującym meczu o ty-tule mistrza, Warta pokonała

znań. W decydującym meczu o ty-tule mistrza, Warta pokonała Spartę 3:2.
Niespodzianką drugiego dnia za-wodów było zwycięstwo Lipna ze Stęszewa nad Stellą Gniezno 1:0.
Punktacja mistrzostw przedsta-wia sie następująco.
12 35:4

Warta Poznań Sparta Gniezno Grunwald Poznań Start Gniezno Polonia Środa Stella Gniezno

W 24 meczach strzelono 116 bra-

mek.
Do zawodów finałowych, które odbedą się 23 i 24 bm. w Siemianowicach, zakwalifikowały się tylko drużyny dwóch okregów: poznańskiego — Warta, Sparta i Grunwald i katowickiego — Siemianowiczanka i AZS.

Po raz pierwszy w historii pol-skiego hokeja na trawie w dniach 23 i 24 bm. we Wrocławiu rozegra-ny zostanie halowy turniej drużyn żeńskich seniorek i juniorek. żeńskich seniorek i junio; Wystąpi 7 drużyn z okregu b goskiego i wrocławskiego. (x)

ka Lechner (Włochy), wyprzedzajac Angele Knesel (NRD) i Barbare Pieche (Polska). Czwarte miejsce zajęła również reprezentantka Polski Wiesława Martyka. Brązowy medal zdobyli również reprezentanci Polski w ślizgach dwójek mężczyzn Tadeusz Radwan i Janusz Krawczyk, Mistrzami Europy zostali Włosi Hildgartner i Plaitner, zaś wicemistrzami Austriacy Schmidt i Walch. W jedynkach mężczyzn zwyciężył Hoernlein (NRD) przed Scheidlem (NRD) i Schmidtem (Austria). Naj lepszy z Polaków był Andrzej Żyła, zajął siódme miejsce:

Wielka sensacją zakończył się słalom specjalny rozegrany w nie dziele w St. Moritz. Zdecydowane zwyciestwo odniósł Amerykanin Palmer, który wyprzedził koalicię austriacko-włoską. Andrzej Bach-leda zajął piętnaste miejsce.

W obecności 10 tys. widzów odbył sie w Szczyrku konkurs skoków w ramach tradycyjnej imprezy Pucharu Beskidów, Zwyciężył Stanisław Daniel Gasienica. Czechosłowak Hoehln był drugi, Pawlusiak — trzeci, Krzysztofiak — czwarty. W łacznej klasyfikacji Pucharu Beskidów zwycieżył Hoehln przed Krzysztofiakiem i Pawlusiakiem.

Nie odnieśli sukcesów nasi nar-ciarze w zakończonych w niedzie-lę w Kawgolowie (ZSRR) trady-cyjnych międzynarodowych zawo dach narciarskich. Weronika Bud-na była dopiero dwudziesta w bie-gu na 5 km. zaś w dwuboju nar-ciarskim Józef Zubek uplasował się na szesnastej pozycji.

W Madonna di Campiglio za-kończyły sie zawody w łyżwiar-stwie szybkim — "Turniej czte-rech torów". Wielobój sprinter-ski wygrał Koenig (Szwecja) przed swoim rodakiem Boerrjesem oraz Kellerem (NRF). W normalnym wieloboju triumfował Holender van Dijk, który wyprzedził Wło-

cha Tonioli. W zawodach Madon-na di Campiglio prowadzono row-nież punktację zespcłowa. Tutaj zwycjężyła Szwecja przed Japonia, NRF, Polska i Kanada. W klasy-fikacji indywidualnej Polacy nie odegrali poważniejszej roli. W niedzielę w Karpaczu zakoń-czyły się mistrzostwa Polski sa-neczkarzy juniorów. Najlepiel wy-padli zawodnicy LZS "Kwarc" Swieradów przed LZS Mikuszowi-ce i Pogonia Duszniki.

W Zakopanem odbyły się trady w Zakopanem odbyły się trady cyjne biegi narciarskie "Szlakiem Wyzwolenia". W punktacji klubowej zwyciężyli reprezentanci WKS Zakopane przed Startem Zakopane, Indywidualnie najlepszym był Wawrzyniec Gasienica (SNPTT) przed Gorzolka (LKS Wisła Jaworzynka) i Staszelem

Wisła Jaworzynka (WKS Zakopane).

Niespodzianką zakończył się pierwszy konkurs skoków o Puchar Rady Ministrów Gruzińskiej SRR, który odbył się w niedziele w Bakuriani. Zwycieżył 18-letni skoczek radziecki Zontow. Na dru gim miejscu uplasował się jego rodak Kalinin, a dopiero na trzecim mistrz olimpijski Czechostowak Raska.

W I lidze holteja na lodzie przo downikiem tabeli jest Naprzód Janów. Na drugiej pozycii plasuje sie Podhale, na trzeciej Baildon, o na czwartej ŁKS.

Piłka ręczna

Grunwald nadal prowadzi

W sobotę i w niedzielę zainaugurowane zostały rozgrywki mistrzowskie drugiej rundy I ligi
piłki ręcznej mężczyzn, Z niepokojem oczekiwaliśmy na wieści z
Gdańska, gdzie przodownik tabeli
poznański Grunwald rozgrywat
dwa spotkania z aktualnym mistrzem Polski miejscową Spójnią,
Już w przedmeczowych horoskopach pisaliśmy, że jeżeli poznaniakom udało by się wywieźć z
trudnego terenu gdańskiego dwa
punkty, byłby to duży sukces,
Tak też się stało. W sobotę Grunwald pzegrał ze Spójnią 16:20, ale
już w niedziele odniost przekonywające zwyciestwo w stosunku
18:11. Najgroźniejszy rywal poznaniakow Sląsk Wrocław zmierzył
się na własnym terenie z ostatnią
w tabeli Gwardią Opole. Wrocławianie odnieśli dwa zwycięstwa i
mają obecnie dwa punkty mniej
od Grunwaldu.
A oto wyniki pierwszych spotkań i tabela po 16 spotkaniach:

Spójnia Gd. - Grunwald 20:16

i 11:18
Anilana E. — Wybrzeże 23:12 i 18:17
Stal Mielec — Pogoń Z. 23:16 i 22:18
Gwardia Op. — Śląsk Wr. 16:23
i 20:31

1. Grunwald P-ń 2. Slask Wr. 3. Wybrzeże Gd, 4. Stal M. 5. Spójnia Gd, 6. Anilana Ł. 7. Pogoń Zabrze 8. Gwardia Op. 256—236 261—221 252—248 263—253 237—239 266—264

podwójnej, wygrywając w finale w Delhi z indyjsko-rumuńską pa-Akhtar Ali - Marmureanu 3:6, 6:3, 6:4, 6:4.

Rywale warszawskiej Legii w

ćwierćfinale Klubowego Pucharu

Europy, piłkarze Atletico Madryt

wygrali w kolejnym meczu ligo_

niach piłki ręcznej kobiet o Pu-

char Europy, rumuńska drużyna

Universi Tatea Timisoar pokonała

HG Kopenhaga 14:10, a czechosło-

wacki zespół Odeva Hlohovec zre-

misowała z mistrzem NRF - FC

Nuernberg 10:10.

ćwierćfinalowych spotka-

wym z Realem Saragossa 3:0.

W kraju i na świecie

Siatkarki poznańskiego Energety międzynarodowych mistrzów Indii ka potwierdziły swoją dobrą for- na kortach trawiastych w grze w spotkaniach o mistrzostwo zwyciężając dwukrotnie Spartę ze Złotowa w identycz-nym stosunku 3:0. Obecnie mają przed sobą cztery trudne mecze z Startem w Gdyni oraz z MKS

Koszykarze poznańskiego Lecha przed zbliżającymi się spotkania-mi o mistrzostwo I ligi rozegrali dwa mecze sparringowe z II-ligowa szczecińską Pogonią, wygrywa jąc oba w stosunku 83:72 i 95:51.

W niedzielę rozpoczęły się pierw sze spotkania bokserskie o Pu-char GKKFiT juniorów. Poznań wygrał z Koszalinem w.o. 22:0, a w meczu towarzyskim 11:1. W pozostałych meczach wyniki są następujące: Bydgoszcz — Białystok 22:0, Łódź — Kielce 14:8, Lublin — Warszawa 5:17, Szczecin — Zielona Góra 9:13, Katowice — Kraków 14:8, Wrocław - Opole 16:6.

Ewa Kobielska, utalentowana pływaczka poznańskiego Lecha, podczas ostatnich zawodów wykazała wspaniałą formę. Ustanowiła ona na dystansie 200 m. st. grzb. nowy rekord Polski czasem 2.29,8. Dobrze zaprezentował się również C. Smiglak, który 200 m. w stylu klasycznym przepłynął w czasie

Nie powiodło się zawodnikom Sanu w meczu o awans do I ligi. Na własnym terenie ulegli oni dru żynie Wiskord Szczecin 4:7.

W stolicy zakończył się między-narodowy turniej szermierczy, w którym startowali reprezentanci ZSRR, Austrii, Bułgarii, Rumunii i Polski. W ostatnim dniu rozegra-no walki floretowe. Przyniosły one zdecydowane zwycięstwo reprezentantom polskim. Pierwsze miejsce zajął Woyda (Marymont) przed swoim kolegą klubowym Parulskim i Lisewskim (AZS). Kanikowski z poznańskiej Warty zajął ósme miejsce.

Siatkarze Resovii w meczu o mistrzostwo I ligi pokonali ponowa nie Hutnika z Nowej Huty 3:0/ umocnili swoja pozycję przodowni ka w tabeli rozgrywek, legitymując się stosunkiem punktów 14:2. W I lidze kobiet prowadzą zawodniczki łódzkiego Startu 14:2 pkt. przed Wisłą Kraków 13:3.

Koszykarki krakowskiej Korony ponownie pokonały w rewanżo-wym spotkaniu czechosłowacką drużynę – Jednota (Trzyniec) tym razem 97:48.

Polscy tenisiści Tadeusz Nowicki Jacek Niedźwiecki zdobyli tytuł

W naszym obiektywie



W Warszawie odbywa się interesujący turniej koszykarzy, zerganizowany z okazji 26 rocznicy wyzwolenia stolicy. Faworytami turnieju, który zakończy się w środę, są reprezentacje Moskwy i Warszawy I (AZS). Na zdjęciu: fragment spotkania pomiędzy zespołami Moskwy i Bukaresztu, wygranego przez koszykarzy radzieckich 96:70.

Fot. - CAT

NA "DZIEŃ BABCI" 21 styczeń 1971 r.

miłe i praktyczne upominki jak:

SZALE, APASZKI, SASZETKI do POŃCZOCH, PORTMONETKI, KOSMETYCZKI, BROSZKI, RĘKAWICZKI, PARASOLE I WIELE INNYCH CIEKAWYCH UPOMINKÓW polecają sklepy MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu

PRZY UL. ARMII CZERWONEJ 26 - KRASZEWSKIEGO 4 - WALKI MŁODYCH 19 a - LAMPEGO 6 - SZKOLNEJ 15 - PL. WOLNOŚCI 9 - DĄBROWSKIEGO 15 GŁOGOWSKIEJ 16 - HALA MTP - GŁOGOWSKIEJ 75 - GŁOGOWSKIEJ 60

SPRZEDAŻ NA DOGODNYCH WARUNKACH RATALNYCH PROWADZĄ SKLEPY TEKSTYLNE MHD ART. WŁÓKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI

W POZNANIU

- przy ul. DABROWSKIEGO 49
- przy pl. WOLNOŚCI 2
- przy ul. GŁOGOWSKIEJ 142
- przy ul. DABROWSKIEGO 8
- przy ul. CZERWONEJ ARMII 31 przy ul. WALKI MŁODYCH 1
- przy ul. GŁOGOWSKIEJ 58
- przy ul. GŁOGOWSKIEJ 64a
- przy ul. WSPÓLNEJ 27 przy ul. JAWOROWEJ 9
- przy ul. DZIERŻYŃSKIEGO 126
- przy ul. DZIERŻYŃSKIEGO 79
- przy ul. CZERWONEJ ARMII 35 (KAROLINKA)

Zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!



POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

"TYDZIEŃ SPRZEDAŻY BAWEŁNY"

OFERUJAC:

- ♦ PŁÓTNO I ADAMASZEK POŚCIELOWY,
 - ♦ FLANELĘ KOLOROWĄ,
 - A RECZNIKI FROTTE.
 - PIELUSZKI Z TETRY
 - **♦ TKANINY DEKORACYJNE I FIRANKI**
 - ♦ BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ I KOŁDRY.

cych,

SPRZEDAŻ TRWAĆ BĘDZIE OD 18 - 23. I. 1971 R. NA II I IV PIĘTRZE "OKRĄGLAKA" - OTWARTEGO CODZIENNIE OD GODZ. 9-19.

OKAZJA!



OKAZJA!

- (MILANÓWEK)

- (MALWA)

- (TEKSTIL)

SPRZEDAJEMY W MIESIĄCU STYCZNIU Z BONIFIKATA 10 PROCENT ZAMIAST 16.000, ZŁOTYCH - ZAPŁACISZ

14.400,— złotych

Bonifikaty udzielamy także przy sprzedaży ratalnej. P. T. Klientów zapraszamy do naszych sklepów:

- w Ostrowie Wlkp., Rynek 11 - Kaliszu, ul. Górnoślaska 23
 - Trzciance, ul. Sikorskiego 81
 - Pile, ul. Boh. Stalingradu 5
 - Koninie, ul. Błaszaka 26
 - Wrześni, ul. 1 Maja 10
 - Turku, ul. Uniejowska 28 - Jarocinie, ul. Poznańska
 - Lesznie, Rynek 17.

W48

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY "Ars Christiana"

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- Gniezno, ul. Mł. Gwardii nr 1
- Kościan, Rynek nr 19

Piła, ul. M. Buczka nr 40 K8913

Praca M Nuaka

Przyjmę pomoc domową, chętnie z prowincji. Wa-runki bardzo dobre. Bliż-sze informacje: tel. 572-11 w. 571. 47161g

Krawca lub krawcową, do szycia płaszczy damskich, zatrudnie. Praca stata. Oferty "Prasa" — Grun-waldzka 19 dla 46971g.

Do domu lekarza potrzebna pomoc domowa. Wa-runki dobre. Zgłoszenia li stowne kierować: Pru-szyńska, Wrocław, ul. Karłowicza 20. K336

Pracownicy (mężczyzna i kobieta) do pieczarkarni, potrzebni. Oferty "Prasa" Grunwaldzka 19 dla 46981g

Zespół doświadczonych pe dagogów przygotowuje do egzaminów (klasa VIII i maturzyści), udziela korepetycji, uczy od podstaw (matematyka, polski, rosyjski, francuski, niemiecki, angielski, esperanto). Zamiejscowi – lekcje sobotnie, niedzielne. Zgłoszenia: godz. 17–19. Lampego 6 m. 9.

45572g

Pomagam w arytmetyce gospodarczej, języku pol-skim. Skryta 1 m. 1 B. 46051g

Sprzedaż

Vienatonne uniwersalny, nowy austriacki aparat słuchowy w okularach – sprzedam. Poznań, tel. 436-76, godz. 16-18.

47192g Wózki dziecięce, najnow-sze modele – poleca Wy-twórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 46504g

Sprzedam wózek dziecię-cy głęboki. Ul. Swit 20 m. 9. 46512g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, kombi-nowane, spacerówki – po-leca Wytwórnia Orzeszko-wej 13. 46837g

b Lokale

Młode małżeństwo, poszu kuje pokoju. Oferty: Snia deckich 11 m. 9, tel. 697-58. 47271g

Pracujące małżeństwo -dwuletnim dzieckiem, poszukuje pokoju z używal-nością kuchni. Płatne rok z góry. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 47189g

Zguby Różne

Pudel czarny duży (pies) zaginął dnia 10 stycznia. Osobę, która się zaopiekowała, względnie może udzielić informacji proszę o wiadomość. Wysoka nagroda. Wawrzyniaka 24 m. 5, tel. 458-56. 47061g

Piesek pekińczyk maści złotej, zaginął 16 stycznia w okolicy ul. Dolina. Zwrot wynagrodzę. Dolna Wilda 46 m. 18. 47205g

Automobiliści — chromu-ję wały korbowe. Grusz-kowski, Kożuchów, 1 Ma-ja 38. 1017p

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych "Stomil" w Poznaniu, ul. Starolęcka 18 ogłaszają PRZETARG OGRANICZONY na wykonanie: — 240.000 szt. tarników do szorstkowania opon z materiału wykonawcy częściowo zleceniodaw-

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS

organizuje kursy

♦ na studia politechniczne dla pracujących,

na wydziały wieczorowe i zaoczne 3 - let-nich techników zawodowych dla pracują-

do 3 - letniego liceum ogólnokształcącego dla absolwentów ZSZ,

do klas pierwszych 5 - letnich techników i 4 - letniego liceum ogólnokształcącego dla pracujących.

pracujących.

Zapisy przyjmuje Sekretariat UR ZMS w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 29 — codziennie (z wyjątkiem soboty), od godz. 15 do 18. tel. 519-97.

K170

Przetargi

z materiału wykonawcy częściowo zleceniodawcy.

120.000 szt. wg rys. BM * 0518

120.000 szt. wg rys. BM * 0519

Termin wykonania sukcesywnie w ciągu 1971 r.,
dostawy miesięczne począwszy od 1 marca 1971 r.
Dokumentacja oraz wzory są do wglądu w Dziale
Zaopatrzenia, pokój 218, II piętro, gdzie również
udziela się bliższych informacji.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe oraz Spółdzielnie Pracy.
Oferty w zalakowanych kopertach z dopisem "Przetarg na wykonanie tarników" — należy kierować
pod adresem j. w. do dnia 29 stycznia 1971 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1971 r. o godz. 9 w gmachu biurowca, I piętro
pokój 109.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta

pokój 109. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k280

Dnia 17 stycznia 1971 r. zmarł długoletni star-y Cechu Rzemiosł Różnych w Szamotułach

IGNACY PIKUSA

mistrz rzeźbiarski, odznaczony Złotym Krzy-żem Zasługi oraz licznymi odznaczeniami rze-mieślniczymi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. godz. 14.30 z domu żałoby, Szamotuły, Al.

Rodzinie Zmarłego wyrazy glębokiego współ-

czucia składają Zarząd, Cech Rzemiosł Różnych w Szamotułach.

Dnia 13 stycznia 1971 roku zmarła

CZESŁAWA OLSZEWSKA

długoletni terenowy opiekun społeczny

Zmarła do ostatnich dni swojego życia, była całym sercem oddana pracy społecznej.

Cześć Jej pamięci!

Dzielnicowy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań - Grunwald

Dnia 16 stycznia 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 60, śp.

ALOJZY CHMIELEWSKI mistrz blacharski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 11 na Junikowie.

W smutku pograżeni żona, córka, zięć, wnuczka i rodzina

W dniu 16 stycznia 1971 r. po długich i cięż-kich cierpieniach, zmarła, opatrzona Sakra-mentami św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa żona, nasza troskliwa i kochająca matka, śp.

z LIPOWICZÓW

ANASTAZJA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim. o czym zawiadamiają

maż i dzieci

dr med. BOLESŁAW OLEJNICZAK

Dnia 10 stycznia 1971 roku zmarł

długoletni dyrektor i ordynator oddziału chi-rurgicznego Szpitala Powiatowego w Kościanie, Zmarły był zasłużonym członkiem Tow. Chirurgów Polskich.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-łego składa

Zarząd Oddziału Poznańskiego Tow. Chirurgów Polskich. 47077g

W dniu 15 stycznia 1971 roku zmarł

IGNACY JOACHIMIAK wieloletni, sumienny pracownik naszej uczelni. Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-

Rektor, Rada Zakładowa i pracownicy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu.

Dnia 16 stycznia 1971 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 71, nasza naj-droższa matka, teściowa i babcia, śp. FELICJA ROTNICKA

z domu WARMINSKA Pogrzeb odbędzie się w środe, dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim,

O bolesnej stracie zawiadamiają synowie, synowe i wnuczki

Poznań, Zeylanda 1 a m. 6.

ESTA BANKETON ST W dniu 16 stycznia 1971 r. zmarł, przeżyw-zy lat 62

WŁADYSŁAW NOWAK długoletni, zasłużony pracownik naszej Fabryki, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Brą-zowym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, t. j. dnia 19 tycznia 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na

Górczynie. Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają Załoga — Samorząd Robotniczy — Dyrekcja Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych POWOGAZ Poznań, ul. Janickiego 23/25.

Dnia 17 stycznia 1971 r. zmarł nagle w wieku lat 59 mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, jedyny przyjaciel życia, ukochany syn, brat, szwagier i Wujek, śp.

MARIAN PIJANOWSKI

O bolesnej stracie zawiadamia strapiona

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ROMAN STAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę. dnia 20 bm.

o godz. 11 na cmentarzu junikowskim. O bolesnej stracie zawiadamia strapiona

żona z rodzina

Poznań, Mazowiecka 2 m. 2.

† Dnia 16 stycznia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długiej chorobie nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

EMILIA ZAWIDZKA

była sekretarka Szkoły Podstawowej nr 10 Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

Poznań, ul. Głogowska 100.

z domu PRUS - WIĘCKOWSKA zmarla, opatrzona Sakramentami św., dnia 18 stycznia 1971 r. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 85, nasza najdroższa, najlepsza

JADWIGA MARYAŃSKA

mamusia, ukochana babunia i prababcia Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążeni córki, zięć, wnuki, prawnuczka i rodzina † W dniu 17 stycznia 1971 r. odszedł <u>ni</u>espodziewanie, opatrzony Sakramentami św., kończąc swój pracowity żywot, najdroższy mój mąż i ojciec

WŁADYSŁAW BEGIER

lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm.
o godz. 15.25 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn i rodzina

† Dnia 17 stycznia 1971 r. zmarła po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 85, nasza kochana matka, babcia i teściowa, śp.

JULIANNA PILINSKA z domu FILCEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu górczyńskim, O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Lodowa 1 m. 5.

† Dnia 15 stycznia 1971 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, pełen dobroci mąż, tatuś i dziadek, śp. WŁADYSŁAW TATAREK powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielko-polskim Krzyżem Powstańczym, Odznaką Hono-rową "Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego".

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu Poznań - Smochowice. O bolesnej stracie zawiadamia

Dnia 16 stycznia 1971 r. odszedł od nas na T zawsze, opatrzony Sakramentami św., n ukochańszy, niezapomniany mąż troskliwy ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70

żona z rodzina

STANISŁAW KLOREK

emeryt PKP, członek ZBoWiD-u, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim. O bolesnej stracie zawiadamiają żona, córka, synowie, synowe i wnuczki

Poznań, Wołowska 55.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji). Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika. Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny)

Telefony: 611-21 łaczy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łaczności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja noca: 430-73 i 453-31.

Wydawca: Poznańskie Wdawniotwo Prasowe RSW "Prasa" • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19. tel 452-89 i 611-21.

Ta treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i "Ruchu".

Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekopisów. Z-6

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 15 (8368) 19 I 1971

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI - g. 19 "Krakowiacy Górale": NOWY - g. 19 "Ptak" OPERA - g. 19 "Don Carlos" (włoska wersja językowa); OPE-- g. 19 "Dama od Maxima"; MARCINEK - g. 17 "Ludowa szopka polska".

KINA .

W WOJEWODZTWIE

GNIEZNO: "Lagodna": KO-SCIAN: "Bandyci w Mediolanie"; LESZNO: "Okna czasu"; NOWY TOMYSL: "BS 38-15"; OBORNIKI: "Żywy trup"; ŚREM: "Daleko na zachodzie"; ŚRODA: "Brat dr. Homera": SZAMOTUŁY: "Skradziope pocałunki"; WAGROWIEC: "Operacja Belgrad"; WRZEŚNIA: "Dwaj panowie bez parasola".

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 12-20 .Waszyngton - Biały Dom - Ar-

KONCERTY

Pałac Działyńskich (Sala Czerwona) = g. 19.30 - Koncert Estrady Kameralnei, Zbigniew Słowik - skrzypce, Irena Mondelska -

RADIO ...

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public, międzynar.; 8.10 Kilka taktów i kilka harmonijek ustnych; 8.15 Gra Polska Kapela p'd F. Dzierżanowskiego; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach: 9 Dla kł. IV Liceum i technikum jezyk polski: "Żywe odlodzenie" — esej literacki; 9.30 10 minut z Errolem Garnerem — fortepian; 9.40 Dla przedszkoli "Dwiebabcie" — słuch.; 10.05 Mistrzowiepieknego słowa — A. Hanuszkiewicz "Brzezina" fragm. noweli; 10.25 Konc. poranny; 19.50 "Prawdziwy kawaler G'Artugnan"; 11 Jak to w San Remo bywało: 11.30 Dedykujemy II zmianic; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Więcej, leniej, taniej; 13 Dla kł. III—IV (wych, muzyczne) Wiecie, czy niewiecie?; 13.20 Konc. z nagrań Orkiestry Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 13.40 Rytmy i melodiedla wszystkich: 14 Pisarz i książka — o twórczości S. Broszkiewicza; 14.30 K. Jastrzebska — grapreludia fortenianowe kompozytorów rosyjskich: 15.05 Godzina dła 63 — 0 IWOTCZOSCI S. Broszkiewicza: 14.30 K. Jastrzebska — gra
preludja fortepianowe kompozytorów rosyjskich: 15.05 Godzina dla
dziewczat i chłopców; 16.05 Muzyka noważna: 16.20 Popoludnie z
młodościa: 18.50 Muz. i Aktualn.;
19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30
Konc. życzeń; 20.25 Spiewaj i
tańcz; 21 Spotkanie z Temida; 21.20
Teatr PR — "Ballada o Timie, low
cy nstragów" słuch; 22.31 Konc.
wieczorny; 23.10 Przegłady i poglady: 23.20 Gra Zespół Rozzywk.
Rozzł Opolskiej nod kier. E. Spyr
ki; 23.40 "Rytmy taneczne pod zna
kiem kazaczoka"; 0.10 Koncert życzeń od słuchaczy polonijnych dla
rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Katowic.
WIADOMOŚCI; 5, 6, 7, 8, 10, 12.65,

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 14, 16, 19, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55,

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 Biuro listów odpo-wiada; 8.45 Transkrypcje instrumentalne polskich piosenek; 9 Muz. hiszpańska; 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Na estradach naszych przyjaciół: 10.25 "Kto się z czego śmieje": 10.55 Konc. muz. romansmieje"; 10.55 Konc. muz. roman-tycznej; 13 "Czas dobrych gospo-darzy"; 13.15 Słuchacze pisza – my odnowiadamy; 13.25 Koncert dla kierowców: 13.40 "Listy Cze-chowa" – fragm. eseju L. Nc-metha; 14.05 Warszawskie melodie piosenki: 14.45 "Blekitna Szta-ta": 15 Rosyjskie pieśni ludowe w oprac. chóralnym rosyjskich i radzieckich kom. Wyk. Chór Rozgłośni Wrocł. p/d E. Kajdasza; 15.22 Gra Ork Radia i TV Rumuń skiej dyr. Sile Binicu; 15.35 "Stokiej dyr. Sile Binicu; 18.35 "Sto-leczne aktualności muzyczne"; 17.15 Aud. społ.; 17.25 "Wielkopol-skie zespoły chóralne"; 17.40 Dla młodzieży: 17.55 Radjoexpress; 18.05 Gra Zespół B. Hardego; 18.20 Widnokrag — wydarzenia — opinie refleksje ze świata nauki: 19.15 Ję zyk angielski: 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt.: "Przepraszam – pomytka": 2116 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego stu-dia; 21.30 Reportaż literacki pt.; "Janek i urzeczenia": 21.54 W ryt-mie bolera i czacza": 22.30 Radiowy Klub Eksporterów: 22.45 .. Tkani na dla pokoleń" - wiersze poetów polskich: 23 Kenc, symf. w wyk. Ork. PR i TV w Krakowie.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fate krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Wariacje na instrumenty: 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 "Zmije złote i inne" — odc. 13 pow.: 9.10 Nasz rok 71; 9.45 Flirt lowarzyski w piosence: 10.15 Aud. Radia ONZ: 10.25 Wszystko dla pań; 12.25 Kone muz. uniwersalnej: 13 Na krakowskiej antenie; 15 Trzy po trzy c Warszawie — gaweda: 15.10 Józef Haydn — Koncert C-dur na klawesyn i orkiestre: 15.35 Z lat szkolnych Żerom-PROGRAM III: UKF 66,62 MHZ

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 19 I 1971 Nr 15 (8368)

Przemysł – handel – klient

Dwakroć daje kto szybko daje

wizycie prezydenta Francji w naszym kraju nastała moda na "de gaulle'owskie" czapki, prywatni wytwórcy ubili złoty interes. Zareagowali błyskawicznie, czapki, szły jak woda. Siłą mo toryczną, kształtującą ich po-daż, był kupiecki nos wyczuwających dobrą koniunkturę producentów.

Nie przypuszczam, by w tym czasie nasi kluczowi "kapelusznicy dla milionów" nie doceniali oszałamiającej kariery francuskiego kepi, niemniej widać w myśl zasady, że przyzwyczajenie drugą naturą, ustąpili walkowerem prywatnej konkurencji puszczali dalej na rynek tradycyjne, acz niemodne w owej chwili czapki...

Z nowinkami mody tak to już bywa, że trzeba na nie reagować natychmiast. Jest to po prostu realizacja znanego nam dobrze hasła "nasz klient nasz pan". Rzecz zresztą nie tyle w dotrzymywaniu kroku zmieniającej się modzie, co generalnie w dostosowywaniu mówiac jezykiem fachowców struktury towarów do potrzeb odbiorców. Bo ostatecznie można się jakoś pogodzić z tym, że klient raz na

Szamotulskie rolnictwo u progu 5-latki

Najważniejszą sprawą dla powiatu szamotulskiego są spra wy zbożowo-paszowe oraz pod niesienie obsady i produkcyjności zwierząt gospodarskich. Nastąpił już duży wzrost środ ków produkcji, decydujący o wysokości plonów i to we wszystkich sektorach gospodarki. Poczyniono też zmiany w strukturze upraw zbożowych na rzecz gatunków bardziej wydajnych (pszenica, jęczmień). Pod zbiory roku 1971 dostarczono ok. 60 proc. odmian żyta oraz 80 proc. odmian pszenicy.

mian pszenicy.

W ślad za rosnaca baza środków podaża również wzrost poziomu wiedzy rolniczej wśród rolników indywidualnych. Szkoleniem objęto wszystkie wsie, gdzie istnieja kółka rolnicze, dostosowujac jego formy do miejscowych potrzeb. Poszerzono także działalność szkoleniowa wśród kobiet zorganizowanych w KGW. Potrzeby w zakresie szkolenia rosna w miare po stepu specjalizacji. Przede wszystkim jednak uczestniczyć w nich będa rolnicy z pełnym wykształceniem podstawowym.

W Szamotulskiem zapoczatkowano prowadzenie konkursów uprawy jeczmienia i pszenicy, jako jedna z form wdrażania postepu. Plony jeczmienia — 35,7 kwintali z ha i pszenicy — 37,3 kwintali z ha i pszenicy — 37,3 kwintali z ha uzyskano w niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Zainteresowanie rolników świadczy o celowości prowadzenia postębu.

W zakresie produkcji zwierzęcej konieczne jest utrzyma nie pogłowia zwierząt gospodarskich na poziomie sprzed dwóch lat (przed suszą). Dla przyspieszenia tempa produkcji żywca, wprowadzono do jednorazowej reprodukcji 800 sztuk loszek wyselekcjonowanych. Pociągnięcie to winno w ciągu roku podnieść star trzody chlewnej o ok. 5600 sztuk i zlikwidować ubytki ostatnich dwóch lat. Pozwoli to także podnieść stan macior z 6.800 sztuk do około 8 tys. sztu!k.

W ostatnim czasie w powiecie szamotulskim wyraźnie wzrosło zainteresowanie sprawą specjaliza cji w produkcji zwierzęcej. Jest to zjawisko korzystne i pożądane. Trzeba jednak stworzyć ku temu odpowiednie warunki: w produkcji trzody np. zagwarantować ciądlość dostaw paszowych, w produkcji bydłą – przydział wegla. W produkcji cwiec – przydział wegla i paszy. (mr)

skiego; 15.50 Spiewki w efekcie; 16.15 Anatomia orkiestry; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czy ii co kto lubi; 17.30 "Zmije złote i inne" — odc. 14 pow.; 17.10 Wibrafon na jazzowo; 17.57 Piosenki z "Nowego Zaczyka"; 18.10 Krajobrazy — magazyn; 18.35 "Hit-parada" w Bratysławie; 19 Pisarz miesiaca — S. Dygat; 19.15 Melodie z Chmielpej i Broadway'u; 19.30 Instrumenty śpiewaja; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowsze i najpowsze; 20.40 Pchligalop — gawcda; 20.50 Dzieła i twórcy — Berdrich Smetana; 21.30 Spiewa Rav Charles; 21.40 "Na noboczu wielkiej polityki — felicion; Spiewa Rav Charles: 21.40 "Na no-boczu wielkiej polityki – feliston; 21.50 Opera G Vedi'ego "Aida"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów – zesnół "The Tromelous"; 22.15 Powieść w wyd. dźw. "Baron von Goldring" – odc. 3: 22.45 Minia-tury poetyckie – Bajki la Fontaj-ne'a: 23.05 Muzyka noca: 23.50 Na debranec śpiewa Serge Reggiani. WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22,

prywatnego wytwórcy jeśli jednak w tym samym źródle próbuje szukać piżamy dla dziecka, to wypada się głębiej zastanowić, co robi nasz przemysł i czym handluje nasz

A luk w zaopatrzeniu rynku w artykuły standardowe bywa sporo. Występują okresowo w najczęściej kupowa-nych asortymentach odzieży dziecięcej, w obuwiu masowe-go wręcz zainteresowania, jak zuchy" czy tenisówki, w bieliźnie dla dziewcząt, popularnej konfekcji bawełnianej i wielu innych grupach towarowych. Są to luki często wręcz miezrozumiałe, dotyczą bowiem wielkoprzemysłowej produkcji, która — jak sam rozum wskazuje — powinna być z racji swej ciągłej chodliwości specjalnie hołubiona przez pro ducentów. Nie najlepiej wypada i pończosznictwo, bo choć ilościowo znacznie się poprawiło, zawodzi atrakcyjność. Wzory i kolorystyka taka sama, jak przed laty, choć właśnie zakłady pończosznicze są najbardziej doinwestowanym maszynowo działem w całym przemyśle lekkim i mogłyby ykazać nieco więcej inwencji. Producenci nie uwzględniają postulatów handlu w tej dziedzinie. Mając nowoczesne ma-szyny i dobry, często nawet bardzo atrakcyjny surowiec, lo kują na rynku wyroby przew formie i fasonie, które klient traktuje co najmniej obojętnie.

Oczywiście, rodza się na tym tle trudności ze sprzedażą. W ubieg-łym roku dały się szczególnie we znaki, kiedy handel musiał w pełni zmobilizować swe talenty reklamowe i organizacyjne, by uporać się z wyjątkowo dużym wzrostem zapasów, zwłaszcza w odzie-ży i obuwiu. Zdobywanie klienta ży i obuwiu. Zgoby waktywność trwa nadal, ale choć aktywność handlu godna jest pochwały, trud-na spodziewać, by efekty no się spodziewać, by efekty przeszły oczekiwania. Problemem są bowiem nie same. zapasy, ale ich struktura asortymentowa, na której zaciążyła niezgodna z po-

Słupca w przededniu rocznicy wyzwolenia

W przededniu rocznicy wyzwolenia Słupcy spod okupacji hitlerowskiej 20 stycznia o godz. 16 w sali kina "Graży-na" odbędzie się uroczysta sesja MRN, podczas której zasłużeni obywatele otrzymają dyplomy uznania. Po sesji wy świetlony zostanie film pt. "Bitwa o Anglię", w którym po kazany jest bohaterski udział lotników polskich podczas II wojny światowej.

W tym samym dniu w godzinach wieczornych przed Pomnikiem Wdzięczności na placu Wolności zapalone zosta na znicze, delegacje zakładów pracy i harcerze złożą tam wieńce i wiązanki kwiatów.

(tor)

3,5 tony pieczywa dziennie

Dwa lata temu w Ryczywole (pow. obornicki) kosztem ponad 2 mln, zł GS wybudowała nowoczesna piekarnie, majaca przestrzenna hale produkcyjna duży magazyn i urządzenia socjalne. Jej zdolność produkcyjna wynosi 3,5 tony pieczywa na dobę, dzieki czemu w pełni zaspakaja potrzeby mieszkańców Ryczywołu i okolicz nych wiosek, a także pomaga w zaopatrzeniu ludności z sasiednich terenów np. Rogoźna, Połajewa w pow. czarnkowskim i Szamocina w pow. chodzieskim. (bor)

TELEWIZIA

WTOREK: 8.55 — "Gosć ze Skorpiona" — cz. II prod. NRD. Od lat 16; 10—10.20 — Szkoły kl. IV — Ziemia lubelska; 10.55—11.25 — Język polski kl. III lic. — Maksym Gorki — "Na dnie"; 12.55—13.25 — Przysposob. rolnicze — "Woda w życiu roślin"; 13.55—14.25 — Przysposobienie rol — (powt.); 15.20—16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok: "Ekstremum funkcji" — cz. II i III; 16.30 — Dziennik: 15.40 — TV Ekran Młodych; 18.25 — "Owce i dewizy"; 19 — Z perspektyw Instytutu; 19.20 — Dobrance i Dziennik; 20.05 — Gość ze Skorpiona — film TV prod. NRD — cz. II. Od l. 16; 21.10 — Polska zza siódmej miedzy: 21.40 — "W rytmie jazzu"; 22.10 — Dziennik; 22.30—23.35 — Politechnika (powt.). SRODA: 9 — "Do wynajęcia" — film z serii "Saga rodu Forsyte'ów"; 9.55—10.25 — Dla szkół kl. WTOREK: 8.55 - "Gość ze Skoriona" - cz. II prod. NRD. Od lat

Wodny szlak Kórnik – Zaniemyśl w planach perspektywicznych Kilkunastokilometrowe pasmysłu. Dopóki producenci nie zaczną tych potrzeb dostrzegać, do

póty w zaopatrzeniu rynku nie

nastapi odczuwalna poprawa. Za-

tem cała nadzieja i realne szanse na zmianę frontu wobec klienta

leżą w rozsądnie skorygowanym systemie bodźców, który zacznie uzależniać fundusze premiowe dla producentów nie, jak to było do-

tychczas, od wartościowego wyko-nania planu, ale od rzeczywistej

sprzedaży wyprodukowanych to-

dzieć, czego szuka klient. Musi

być przekaźnikiem jego życzeń

pod adresem przemysłu i kon-

sekwentnie się domagać ich spełnienia. Wiele pracy syste-

matycznie prowadzonej trzeba więc będzie poświęcić bada-niom rynku, by ustrzec się od

składania nietrafnych zamó-

wień. Z długoletnich obserwa-

cji wynika, że zmiany w po-

pycie występują znacznie szyb

ciej niż w strukturze podaży i składzie zapasów, co dowodzi wciąż słabej orientacji handlu

w potrzebach szerokiej klien-

teli. Jak długo orientacja ta

prowadzona będzie "pi razy

oko" i nie oprze się o rzetelne

analizy ekonomiczne, tak dłu-go nie uda się nam ustrzec przed produkcją niepotrzeb-

nych towarów i przed kłopo-

tami ze sprzedażą. Popularne

przysłowie powiada "jakom kupił, tak przedaję" — chcie-

libyśmy jednak, by nasz han-del nie tylko dobrze kupował

ale - co niemniej ważne -

szybko reagował na potrzeby

klientów. Bowiem dwakroć da-

WIESLAWA LASKOWSKA

Ich pierwszy bal

je, kto szybko daje.

równie dobrze sprzedawał,

Handel musi jednak

mo jezior od Kórnika do Zaniemyśla budzi ciągle żywe za interesowanie turystów. tychczas korzysta się jednak z uroków tego regionu w sposób nieskooordynowany, co rzecz jasna – nie pozwala wykorzystać należycie wszystkich możliwości turystycznych.

Nad planowym zagospodarowaniem terenu wokół pasma jezior Kórnik — Zaniemyśl obradowała Wojewódzka Ko-misja Oceny Projektów z udziałem przedstawicieli Pre-zydium MRN z Kórnika. Po dyskusji wyłonił się ogólny ra mowy plan zagospodarowania, uwzgledniający nawet turystykę zagraniczną.

Jezioro Skrzynki Małe przeznaczone zostanie na przyjęcie ścieków kanalizacji kórnickiej. Na Jeziorze Wrońskim (Skrzyneckim) od strony północnej powstanie przystań sprzetu wodnego, a brzeg zachodni tego jeziora przeznaczony zosta-nie pod domki campingowe, pola namiotowe i plaże.

Brzeg zachodni Jeziora Kórnickiego otrzyma boiska sportowe i pola namiotowe. korzystanie dalszego ciągu brzegu południowo-zachodniego (rejon Zwierzyńca) napot-ka na trudności, ponieważ zmiana granic terytorialnych zawężyła tutaj teren miejski do brzegu jeziora. Turystyczne zagospodarowanie z prawdziwego zdarzenia całego Jeziora Kórnickiego jest jednak nie do pomyślenia bez przybrzeżnego pasa leśnego szerokości około 150 m, tzn. do drogi leśnej Zwierzyniec - Bnin. Leży to w interesie zarówno miejsco-wych, jak i zamiejscowych tu-rystów i wczasowiczów. Przesunięcie granicy na korzyść miasta zależy od *Wojewódzkiej Rady Narodowej. Również szczegółowia opracowane zagospodarowanie Jeziora Kórnickiego w dużej mierze należy do konserwatora wojewódz kiego, ponieważ są tu liczne miejsca zabytkowe.

Rejon tzw. Prowentu w osta tecznej wersji przeznaczono dla turystyki zagranicznej. Południowo-zachodni brzeg Jeziora Bnińskiego będzie ośrodkiem rekreacyjnym, a Jezioro Male zostanie objęte rejonem

Okolice jeziora w Zaniemyślu były zabudowywane nie pla nowo, co wymaga – zdaniem komisji – wstrzymania dalszych zezwoleń na budowy, aby nie zeszpiecić zupełnie tego zakątka.

W dalszych planach nastą: pi spiętrzenie jezior celem połączenia ich z Wartą. Umożliwi to organizowanie spływów turystycznych z Poznania, Sremu i Srody.

Myślą przewodnią całego projektu jest koordynacja planów zainteresowanych instytucji, które stworzą wspólne konto finansowe i w stosunku do wkładów będą mogły korzystać z zainwestowanych urządzeń.

Komisja rozpatrywała również projekty' dogodnych dojazdów w kierunku Środy i Śremu z omijaniem centrum

STEFAN NOWAK

Z Obornickiego

Nowe strażnice

Strażaków-ochotników z powiatu obornickiego (a jest ich tu 2.800) nie trzeba zachęcać do pracy społecznej. Od szeregu lat podejmują ją sami, wkła dając szczególnie dużo wysiłku w budowę strażnic, z salami widowiskowymi i zapleczem. Umożliwia to organizowanie w nich imprez artystycz nych, spotkań z ciekawymi ludź mi, zgaduj-zgaduli, kursów i prelekcji.

Obiekty te powstają głównie dzięki społecznemu wysiłkowi strażaków i pozostałych miesz kańców wsi, przy nieznacznej tylko pomocy państwa lub PZU (z funduszów prewencyjnych).

ostatnich latach nowe strażnice wybudowano w Zawadach, Rakowni, Karolewie, Nowołaskońcu i Rogoźnie, a w Długiej Goślinie przeprowadzo no adaptację starego obiektu.

W br. nowe strażnice oddano do użytku w Lipnie, Owiecz-kach, Kiszewie i Żukowie. Kosztem półtora miliona złotych powstaje też okazała, 2-piętrowa remiza w Murowanej Goślinie. W przyszłym roku na tomiast nowej strażnicy docze nicy z Obornik; koszt budowy tego obiektu wyniesie 4,4 mln zł. (bop)

Prztyczek

Przydałby się odźwierny...

Prawdziwym utrapieniem klientów Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Kościanie, w szczególności zaś tych, którzy odznaczają się nikłą kondycją fizyczną, są od wielu lat... drzwi. Trzeba bo-wiem nie byle jakiej krzepy, by uporać się z ciężkimi wierzejami kościańskiej Poczty.

Proponujemy kierownictwu tej placówki aby przy naj-bliższym remoncie pamiętało również o modernizacji drzwi. W przeciwym bowiem razie, nie pozostanie nic innego jak tylko zatrudnić specjalnego odźwiernego-siłacza. (zi)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŽYTA OPIEKA, NIF POZWALAJCIE, ABY BA. WILY SIE ZAPAŁKAMI

VII (historia): "Twórcy wielkiej idei": 10.55-11.25 - Dla szkół (kl. VII (fizyka): "Zasady dynamiki; 11.55-12.25 - Dla szkół kl. VIII (chemia): "Sół kamienna" 12.45-13.05 - "Wybieramy zawód" 15.20-16.25 - Politechnika TV - Matematyka - Kurs, przygotowawczy: "Przedmiot geometrii" oraz "Punkty. proste, odcinki"; 16.30 - Dziennik; 16.40 - Dla młodyzh widzów: "Inaczej niż inni" z cyklu "Telewizja i Ty"; 17.15 - Magazyn TTP; 17.30 - "Nauka w służbie mo rza"; 18 - Film z seriis "Obrońcy Stalingradu"; 18.30 - Wszechnica TV - z cyklu; "Sztuka liczenia"; 19 - "Barwy zimy nad Pacyfikiem" - impresje Gerarda Górnickiego z podróży do Wietnamu; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 - "Do wynajęcia" - film z serii "Saga rodu: Forsyte'ów"; 20.55 - "Swiatowid": 21.25 - "O ósmej za rzeka" - program rozrywk; 22.30 - Polska Kronika Filmowa; 22.40 - Dziennik; 22-0.95 - Politechnika TV (powt.).

W auli Szkoły Podstawowej nr 1 w Środzie odbył się

ostatnio bal dla dzieci w wie

ku od 3 do 10 lat, zorgani-zowany przez Koło TPD przy

Komitecie Blokowym nr 3.

ponadto poczęstowało dzieci herbatą i stodyczami. Na balu zadekisrowało swoje przystąpienie do Kota TPD 25 rodziców. To samo koło zorganizowało na placu zabaw im. Balbinki i Ptysia lodowisko dla maluchów. Komitet Blokowy apeluje do reszty mieszkańców o pomoc

Bawito się na nim około 150

maluchów. Z programem ar-

tystycznym wystąpił Zespół Muzyczny Technikum Rolni-czego. Solistami byli: Jurek

Skarbecki - uczeń Techni-

kum Reiniczego i Lubomira

Stasik — uczennica Liceum

Ogólnokształcącego. Podobnie jak na balu dla dorostych, dzieci przez mikro

fon składały mamusiom ży-

czenia i zamawiały wubione

utwory. Koszt tej imprezy sfi nansowało Koło TPD, które

przy podejmowaniu różnorakich imprez dla dzieci.